IX

1. Sanguszki i Czarnockiego Informacya z odpowiedzią przeciwko mniemanemu Miastu Czerkassy, oraz Gzdom Lomorato i Białozor. – str. 38.

2. Konwent Jasnej Góry Częstochowskiej Zakonu S. Pawła contra Antoni Wybranowski, prob. i przeor i cały konwent Kanoników Regul. Lateraneńskich w Kłobucku. – (jako dublet ad 15036 III 5: II 14 ale usunięto) Rozwiązano str. 73

3. Zwinogrodzkiej starostwy Sołtykowy, Replika na Odpowiedź Branickiego w sprawie Klucza Olchowieckiego uczyniona. – str. 20. K. alb. 6.

4. Wencesława Kürer i Michała Szperle etc Wytłuszczenie sprawy, przeciwko Janowi Pütz, kapitanowi i Franciszce z Braunerów tudzież Janowi Gantzowi i Janowi Janaszowi, jubilerowi. – K. alb. 12.

5. Ze strony Jana barona De Brea: Wykład sprawy – przeciwko Feliksowi br. De Wulfius (względem zapłat prowizyi od Komornego nie zapłaconego na terminach). – str. 10.

6. Memoire dans l'affaire du baron De Brea avec le Baron De Wulfius. (po polsku i franc.) str. 13.

7. Skrzyński Andrzej, Najjaśniejsza Delegacyo! (= prośba o Dekret Executionis na generale Soldenhoffie) K. alb. 3.

8. Julianny z Ropp. Status causae contra Joannem Henricum Fridericum a Brükken (sprawa spadkowa) K. alb. 13.

9. Z strony Józefa Jerowskiego: Odpowiedź przeciwko Piotrowi Blankowi w sprawie o uznanie Blanka wspólnikiem Büchnera do założonej od Jer. przemysłu str. 65 + summaryusz manifestów i pozwów w tej sprawie poczynionych. – str. 3.

10. Fronholda Rein. z Foelkensahm, majora Przedstawienie sprawy przeciwko Maur. Jeremu Adamowi z Foelkensahm. – K. alb. 3.

11. Róży z Platerów Strutyńskiej, wdowy i innych Strutyńskiego sukcesorów Replika przeciwko Pechowskiemu, Podkom. i Joannie z Korwskich małż. – str. XX.

12. (w tejże sprawie) Status causae. – alb. K. 6

13. Konstanty, Wencesław i Stefan Jałowieccy. Status causae. Porwany Franciszek Michalski. Sprawa względem natury dóbr Łebutynice. – K. alb. 4.

14. w tejże sprawie: Summarium Documentorum (po łacinie) – K. alb. 2.

15. Franc. Gdeona De Witten, brata jego Jana i siostry Elżbiety De Koskul Stan sprawy przeciwko Piotrowi Xiążęciu Kurlandzkiemu. – str. 14.

16 ½ ~~Proces Wdr. Gawatowskiego prawie Wei... głowi (Litogr.)~~

16. Jana Henryka Fryd. de Brünken, ~~[illegible]~~ Przedłożenie sprawy przeciwko Julianno z Koppow Brüncken. (patrz 8.) - K. nlb. 17.

17. Z strony Todtów starozakonnych Prozba do General. Konfederacyi z tłumaczeniem interesu. (o uśmierzenie Exekucyi.) - str. 18.

18. Salomei z Brzozowskich Sołtykowej Stan sprawy przeciwko Fr. Xav. Branickiemu, Franc. Wikt. z Woronieckich Jabłonowskiej i sukcessorom Jabłonowskiego: K. nlb.

19. Kazim. Młodeckiego: Stan sprawy kryminalney - K. nlb. 2.

20. Thelesphorus Billewicz (uti Advocatus). Inclytum C. R. Iudicium! (W sprawie Cecylii z Watkanowskich i Filipa Lichockich.) - K. nlb. 6.

21. Blank contra Józef Jerowski (patrz 9.). Porząd sprawy. - K. nlb. 1.

22. Joanny z Kierowskich Piechowskiej i małż. Status causae contra Rosam de Plater Strutyńska (~~[illegible]~~ patrz 11.) - K. nlb. 6.

23. Nestora Kaz. Sapiehy Manifest na Zaskarżenia Szczęsny z hrabiów Cetnerów Sapieżyny żony swej. 1785. - K. nlb. 4.

24. Franc. Xav. Branickiego Odpowiedź na Stan sprawy Salomei z Brzozowskich Sołtykowej (patrz: 18.) - str. 40

25. Replika z strony sukcessorów Załęskich przeciw Franciszkowi Michalskiemu. (patrz

26. Rachunek do procesu 4.) - K. 2

Braunex

WYŁUSZCZENIE
SPRAWY

Z ſtrony Szl: Wenceſławá Karer i Michała Szperle Gminnych M. S. W. Córek dwoch Sła: Jgnacego Braunera przeſzłych Opiekonòw, Powodów i Pozwanych, przeciwko Urodzonemu Janowi Putz Kapitanowi Woyſk Kor: i Franciſzce z Braunerów Małżonkom ſwym, i Anny Braunerowny Panny imieniem czyniącym, Pozwanem i Powodom; tudzież przeciwko Szl: Janowi Gantzowi, i Sł: Janowi Janaſzowi Jubilerowi Warſzawſkiemu, iako Plenipotentom Sł: Braunera, przypozwanym, na okolicznościach, Dokumentach Prawie, i zaprzyſiężnych Jnkwizycyach gruntuiące ſię, w Sądzie Woytowſkim i Ławniczym M. S. W. Dnia 20. Mieſiąca Marca Roku 1783. ſkładane i Czytane.

Sławetny Jgnacy Brauner przed lat 20. był nayprzòd Jubilerem i Mieſzczaninem w Wiedniu, gdzie zoſtawił Zonę z dwiema Còrkami, a ſam ſię przenioſł do Peterzburga, a z Peterzburga do Warſzawy, gdzie znowu Mieſzczaninem i Jubilerem zoſtał, Zonę i wyżéy wyrażone dwie Córki ſprowadził, i od roku 64. do Roku 76. przez lat 12. z tąż Zóną mięſzkał i profeſſyą Jubilerſką prowadził w Warſzawie.

W Roku 76. Dnia 26. Mieſiąca Kwietnia gdy umarła pierwſza Zona Braunera, a Matka czyniących Sukceſſorek, Brauner Wdowiec żadnego nieſpiſał ani do Kſiąg Mieyſkich niepodał Jnwentarza, iak Prawo mieć chce; tylko iedne brylianty otaxować kazał, przed ślubem z powtòrną Zòną naſtąpić mianym; Te zaś brylianty do taxy podane, czyli były włáſne Braunera, czyli tylko do intereſu właſnemi nazwane? na to Opiekunowie przyſięgać niemogą, ponieważ na òw czas niebyli Opiekunami, tylko Szl: Karer iako ſtarſzy z Sł: Szylerem byli do namienionéy Taxy zaproſzeni przez Braunera. Odwołuią ſię w tym punkcie do Jnkwizycyi i ſkładaią Metrykę śmierci pierwſzèy Zony Braunera pod liczbą Pierwſzą.

Po naſtąpionéy Taxie tylko Jubilerſkiey, w kròtkim czaſie, toieſt Dnia 12. Mieſiąca Stycznia Roku 1777. to ieſt w 10. mieſięcy po śmierci pierwſzéy Zony, a po taxie Jubilerſkiey w dni 24. Sł: Brauner Wdowiec powtorzył ſtan Małżeńſki, Co ſię dowodzi Metryką ślubną położoną pod liczbą 2 gą.

Takowe powtorzenie ſtanu niebyło pomyślne dla Braunera z dwoch przyczyn; pierwſza, że ſię więcèy ſpodziewał wziąć z Zoną fortuny, a rzeczą ſamą mniey doſtał; druga, że ta powtórna Zona do niczego ſię intereſować niemogła, ponieważ Còrki Braunera ſamowładne prowadziły goſpodarſtwo przy Oycu, i te przyczyny w wielki proceſſ wprowadziły Braunera, kòry przeto nielubił Zony, że małą do niego wnioſła fortunę, a żona niechcąc zoſtawać pod rządem Paſierbic, oddaliła ſię od Braunera Męża, podnioſła przeciwko niemu w Konſyſtorzu Warſzawſkim ſprawę do ſeparacyi, zyſkała Dekret *ſeparationis*, obowiązuiący Braunera, aby żonie co mieſiąc płacił po *czer*, 5. Appellował Brauner do Mitropolii, przegrał

i tam Sprawę, *czer.* 1000. Zonie zapłacić i wszystkie iey ruchomości oddać kazano, na tym znowu Dekrecie nieprzestał, udał się do Rzymu i stamtąd wyrobił Komissyą ważność namienionych Dekretów poznawać maiącą.

Ale zabraniem ruchomości przez Zonę ogołocony, i w tylu *subseliach*, na tak wielką i forsowną sprawę wyniszczony Brauner, przeglądaiąc niepomyślne dla siebie i w tèy Komissyi Rzymskiéy skutki, tèyże Komissyi z Zoną niepopierał tylko z Janoszem i Gantzem, swemi przyiaciołmi nieustannie się naradzał, i wszystkie natężał przemysły, iakby się usunąć od zapłacenia Zonie *czer.* 1000. iak się pozbyć wierzycielów, aby za kilka Tysięcy Czerwonych złotych przez Braunera winne, nic niewzięli, iakim sposobem wprowadzić niewinnych ludzi w tak zawikłany interes, iak się wyśliznąć z obowiązku sprawienia się właśnym Dziecom z substancyi Macierzystéy, a nareszcie w ktorą stronę wynieść się z Warszawy.

Jakoż ta zdrada ziściła się nayprzód na osobach Karego i Szperla, o niczem niewiedzących których prosił Brauner aby się podięli bydź Opiekonami iego Córek dla tego, iż go miała żona pozywać o oddanie *czer.* 1000. a Opiekunowie żeby w tèy sprawie przez Braunera spodziewaney, żądali nayprzód połowy substancyi macierzystéy dla Córek Braunera, ale Jnwentarza żadnego niepokazał po pierwszèy Zonie. Przychylili się Karer i Szperl do żądania Braunera, pod wyżéy wyrażoną kondycyą, a Szl: Magistrat M. S. W. przydał ich za Opiekunów przez swoie *Conclusum* Dnia 3go Marca Roku 1780. Które się kładzie pod liczbą 3cią.

Od dnia 3go, do 28. Miesiąca Marca, przez dni 25. po przydaniu Opiekunów, znaydował się Brauner w Warszawie, pisać Regestra kazał, z Janaszem i Gantzem dniem i nocą naradzał się; rożne pisma Szl: Gantz sekretnie układał, i przyszło do tego, że Brauner Warztat swóy Jubilerski, brylianty *in Crudo*, effekta różne wyrobione, Czeladź, całe swe gospodarstwo i Córki, w rząd i dozor oddał i zostawił Szl: Janaszowi, sam zaś dnia 28. Marca, Roku 80. sekretnie z Warszawy wyiachał, a Szl: Gantz Konsyliarz dwie mili drogi od Warszawy w tèy podròży Braunerowi asystował; ale o tèy podróży przed wyiazdem nieuwiadomił Opiekonów tenże Szl: Gantz, ktory nie Braunera ale swego upatrywał zysku, i co profitował od Braunera. Sąd się doczyta z zaprzysięzonych Jnkwizycyi a reszty doydzie z gatunku i koloru sukien.

Aże w tèm mieyscu U: Putz czyli Córki Braunera, zaskarżaiąc Opiekunów, iż oni od dnia 3go do 28. Miesiąca Marca, przez dni 24. przed wyiazdem Braunera Oyca, będąc Opiekunami, mieli czas nacisnąć Oyca do oddania Corkòm Substancyi ich Macierzystéy, czego iż uczynić zaniedbali, karani bydź powinni. Przeto ciż Opiekunowie oczyszczaiąc się z tego zarzutu Sukcessorek, następuiącèy niewinności przywodzą przyczyny. =

1wsza. Od Miesiąca Kwietnia, Roku 76. toiest od czasu śmierci pierwszèy Zony Braunera a Matki sukcessorek, do dnia 3go Marca Roku 80. do Czasu przydania Opiekunów, przez lat 4. niebyło innego Opiekona, tylko sam Sł: Brauner był Oycem, naturalnym swych Córek Opiekunem, i samowładnym rządzcą ich substancyi, podług wyrazów Prawa.

" *Jus Cul: Lib: 2do fol: 41. § 5to.* =
" *Praeterea cum quilibet Pater ex dispositione juris Caesarei, tanquam*
" *legitimus suorum liberorum cujuscunque sexus tutor, bonorum Mater-*
norum

" norum(ſinu ut nos loquimur diſſoluto) item adventitiorum omnium,
" tam in judicio quam extra judicium, adminiſtrationem habeat, igitur
" eam diſpoſitionem nos etiam amplectimur & in rigore ſuo, ubi Pa-
" ter defuncta Matre & antequam ad ſecunda vota tranſeat, adminiſtra-
" tioni ejusmodi idoneus fuerit relinquimus.

A zatém Szl: Karer i Szperl niebędąc Opiekunami Córek Braunera przed lat czteroma, żadnem Prawem nieſą obowiązani ſprawiać ſię Córkòm Braunera, czyli on iako Ociec naturalny ſwych dzieci Opiekun powiękſzył albo ſtracił Subſtancyą.

" Jus Cul: fol: 50. §. 2do = De iis etiam quæ a Prædeceſſoribus
" ſuis, in quorum locum Tutores Curatoresve dati ſunt, acta geſtaquæ
": fuerint, reſpondere, aut rationem reddere minime obſtricti ſunt.

2ga Ze Karer i Szperl odwołuią ſię do Jnkwizycyi, przy których gotowi ſą przyſiądz na to Jako byli proſzeni przez Braunera za Opiekunòw, aby wchodzili do ſprawy z Zoną bydź maiącèy, i żądali nadewſzyſtko oznaczenia części dla Córek iego, nie iżby odbierali od niego ſubſtancyą, że im Brauner żadnego Jnwentarza nigdy niepokazał ani ſię zwierzył, iż miał z Warſzawy wyiechać

3cia Ze Karer i Szperl niebyli przydani za Opiekunów na mieyſce Braunera naturalnego ſwych Dzieci Opiekuna, ponieważ niebył zaſkarżony przez lat 4. o marnowanie ſubſtancyi Dziecinnèy przed Magiſtratem Warſzawſkim, który Dnia 3go Marca Roku 80. lubo na żądanie Oſobiſte Braunera Córkom iego przydał Opiekunów, iednak tém przydaniem nie odebrał władzy Oycowſkiey nad Córkami, które przy niem były, nie przy Opiekunach, nieodep hnął go od adminiſtracyi ſubſtancyi tèy, która ſię cała ſkładała z Rzemioſła Jubilerſkiego, i była iedynym funduſzem na codzienną Expens, na Zywność odzienie, edukacyą Córek i utrzymywanie całèy Domowèy Famili; Przeto Opiekonowie w tych 25. dniach, po przydaniu ſiebie, znaydującego ſię w Warſzawie Braunera, żadnem Prawem niemogli go ogołacać z takowego funduſzu, którego aby mu Zona nieodebrała, dla tego uproſił Opiekunów iżby w Czaſie Sprawy z żoną, pod imieniem Dzieci ocalili Braunera przy tymże funduſzu, a że nieprzyſzło z Zoną na Ratuſzu do ſprawy, zoſtał ſię Brauner przy całym funduſzu i owa przyczyna dla krórey Brauner żądał opiekunów, na Czas przyſzły, zoſtała bezſkuteczną.

4ta Za to każdy Opiekun odpowiedzieć Prawem ieſt obowiązany nieletniemu, co podług Jnwentarza i Działu odebrał w ſwoię adminiſtracyą, a że Szl: Karer i Szperl, od dnia 3. do 28. Marca przez dni 25. od Oyca i naturalnego ſukceſſorek Opiekuna, ani żadnego Dokumentu, ani żadnèy ſubſtancyi nieodebrali, więc nie Opiekunowie, ale Oyciec ſukceſſorek ſprawić ſię powinien z ſwèy adminiſtracyi, iuż nie przez 25. dni, ale przez lat 4. nieprzerwanie ſprawowanèy.

5ta Mòwi Prawo, że o Oycu niemogą powątpiwać Dzieci, iżby co na ich zdradę lub pokrzywdzenie czynił, daiąc przyczynę, że wrodzona ku dzieciom przychylność i miłość, zawſze im dobrze życzy, przeto ani Córki Braunera, ani przez 25. dni trwaiacy Opiekonowie, nigdy ſię tego ſpodziewać niemogli po Braunerze, że on Jnwentarza po pierwſzèy Zonie nieſpiſał, że nikogo nieukrzywdzi, że Opiekunów niezdradzi, że Córek odſtąpi i że tak Opiekunów iako i Dzieci z ſubſtancyą odłużoną w niedości-
głem

głem zamięſzaniu zoſtawi. Co że Sł: Brauner uczynił, co innego mówił a co innego myślał i uſkutecznił i na to wſzyſtkie przemyſły natężał, aby Dzieci i Opiekunow na cel nieſzczęśliwości wyſtawił, więc zdrada Oyca właſnego przeciwko dzieciom popełniona, przez żaden ſpoſób ſzkodzić niemoże Opiekunom, ani bydź wſparciem dla Dzieci, którym ciż Opiekunowie z ſwych czynności, po dniu 28. Mieſiąca Marca Roku 80. toieſt po oddaleniu ſię z Warſzawy Braunera, naſtąpionych dalſzą taką czynią informacyą. =

Ze Szl: Gantz wyprawiwſzy ſzczęśliwie Braunera z Warſzawy, udawał przed Córkami iego, że tylko na polowanie wyiachał, zaś Opiekunóm w dni kilka donioſł, że Brauner poiachał do Lwowa względem ſprawy z Zoną ale powróci do Warſzawy, a będąc tenże Szl: Gantz z Sł: Janaſzem ſamowładnemi goſpodarzami maiątku Braunera, Domu iego i Czeladzi, na ſwych ſekretnych radach poſtanowionemi, a potem i urzędownie potwierdzonemi (iak ſię niżéy z dokumentów okaże) ſprowadzili do Córek Braunera guwernantkę, bez wiedzy Opiekunów. Co ſię czytać daie w punkcie pierwſzym, na Jnkwizycye Sł; Janaſza = Jako ani Szl: " Gantz i Janaſz Guwernantki dla ſukceſſorek Braunerowſkich " nieprzymowali, ale J. W. Ogińſka na ſuplikę przez Braunera " zoſtawioną Guwernantkę tymże ſukceſorkóm przydała, którego memoryału Opiekonowie nigdy niewidzieli, ani z nim po Guwernantkę niechodzili.

Stanąwſzy Brauner we Lwowie uczynił tam Dnia 5go Kwietnia Roku 80. Manifeſt teraz przez Szl: Gantza Komportowany, w którym zaſkarza Dekreta z ſwą Zoną zaſzłe, że iako rodowity Auſtryak ſzukać muſi protekcyi u ſwego Monarchy, i że powróci do Warſzawy gdzie ſwoię zoſtawił ſubſtancyą.

Dnia 15. tegoż Mieſiąca i Roku 80. piſał Liſt Brauner z Wiednia do Janaſza, oznaymuie w nim, że Dnia 6. Kwietnia ſtanął w Wiedniu, proſi, aby Janaſz Guwernantkę utrzymywał do przyiazdu iego, żeby Czeladzi Braunera doglądał, i że liſty do Janaſza lub Pana Putza adreſować będzie:

A że Sł: Brauner hauptbuch i inne Dokumenta z ſobą zabrał, ani żadnego Jnwentarza po pierwſzéy żonie niezoſtawił, przeto Opiekunowie piſali do Braunera Dnia 10. Maia Roku 80. aby takowy Jnwentarz przyſłał, aby ſię manifeſtował przeciwko ſwym Wierzycielom Wexlowym, aby Plenipotenta poſtanowił od ſiebie, że Opiekonowie wzięli Patrona dla Dzieci Braunera, że pracuią ile możności w Jntereſach Braunera, aby Brauner przyſłał ſpecyfikacyą, od kogo i wiele mu ſię należy, i aby ſię przyznał, czyli powróci do Warſzawy, iżby wiedzieli Opiekunowie iak maią traktować w Jntereſach Braunera &c; Kopia tego Liſtu kładzie ſię tu pod Literą H.

Niżeli ten Liſt Opiekuńſki zaſzedł do Wiednia, w przód Brauner piſał do Opiekunów Dnia 13. Maia Roku 80. proſi Opiekunów aby niezapominali o Dzieciach iego, że iego Proceſſ z Zoną nabiera Luſtru, i że w krótce będzie miał honor uściſkać ſwych przyiacioł w Warſzawie, pod Literą J.

Drugi Liſt piſze z Wiednia do Janaſza Dnia 17. Maia, w którym dziękuie Janaſzowi za dobroczynność, proſi aby Janaſz to co zaczął kontynuował, chwali Janaſz że Kretz ſtopił, obliguie Janaſza aby Czeladzi doglądał w utrzymywaniu goſpodarſtwa iego i intereſów, aby ſobie nieprzykrzył, aby miał na Dzieci baczność i że

za

za mieśiąc przybędzie do Warszawy ktòryto List przez Janasza do sprawy komportowany znayduie się w summaryuszu iego pod Liczbą 4tą.

Gdy doszedł rąk Braunera List wyżéy namieniony dnia 10. Maia przez Opiekunòw pisany, Dnia 24. tegoż samego Mieśiąca odpisał Brauner ale oboiętnie, albowiem żali się na złych Ludzi, dziwuie się że Dzieci iego muszą podnieść konkurs, że podał stratę na wexlach, że Regestra zabrał, zgubił, czyli zawieruszył, że podług noty podłe Towary i pieniądze brał, aby Opiekunowie starali się uszczęśliwić Braunera i iego Dzieci, że Gantz odda Opiekunòm, co im potrzeba będzie, i że to pod adresem Gantza prześle Brauner, żeby Opiekunowie podali Suplikę Krolowi Jmci w interesie Braunera, i odebrali na piśmie rezolucyą, że przed tą rezolucyą nie może czynić dyspozycyi względem domu, i że notę zastawòw z dokumentami ma Gantz. Litera K. zaś dnia 31. tegoż Mieśiąca Maia pisze sekretnie w Liście teraz przez Janasza komportowanym, aby Janasz z Gantzem Opiekunòw niesłuchali że na ten koniec Janaszowi i Gantzowi posyła Plenipotencye, że w krótce do Warszawy powròci, aby Czeladź iego, ieżeli niema Braunera roboty Janaszowi *czer*: 40. winne odrobiła, i żeby Dzieci nierusżali Opiekunowie ze stancyi, w sumaryuszu Janasza pod liczbą 5tą.

W Czaśie tych korrespondencyi obiecuiących powrot Braunera do Warszawy a Oyca do swych dzieci, zaczęli Wierzyciele Braunera wexle protestowane maiący, bardzo często odwiedzać maiątek, Dzieci i Plenipotentòw Braunera, Plenipotenci zapobiegaiąc temu, iżby za wnieśioną w Kommissyi skarbowèy illacyą, nienastąpiło zapieczentowanie i sekwestracya substancyi Braunera, obligowali Opiekunów, aby naymocnieyszych Wierzycielòw Braunera zaspokoić, i tym sposobem Oyca przy honorze, a Dzieci przy funduszu w dòmu będącym i gospodarstwie w całości zachować, aby zaś Opiekunowie tym żądaniom Plenipotentòw i Dzieci Braunera przeciwnemi niebyli, zapewnili nayprzòd Opiekunòw, Gantz Janasz i Dzieci, że Brauner niezawodnie powròci do Warszawy, okazał Szl: Gantz tymże Opiekunom następuiące Pisma, Pierwsze, specyfiikacyą Braunera, ogólne summy zawieraiącą, i dowodzącą, że róźne osoby, za robotę Braunerowi są winne ogólną summę *czer*: 6162. flor: 12. kładzie się ta specyfikacya pod Literą A.

2gą okazał kśiążkę w Czerwony papier oprawną, dowodzącą iż w skarbie Krola Jmci, ma Brauner za robotę *czer*: 1348. ktòra się kładzie pod Literą B.

3cią okazał specyfikacyą dowodzącą, że Brauner wystawił wexlòw na summę *czer*: 3961. że walor tylko odebrał w summie *czer*: 2954. a miał straty *czer*: 1007. Litera C.

4artą oddał specyfikacyą Kleynotów, summę *czer*: 2566. wartuiących, u Sł: Jana Jędrzeiewicza w zastawie będących pod Litrą

5tą D. złożył specyfikacyą bryliantòw w pięciu mieyscach przez Braunera zastawionych Litera E.

Pokazało się więc z pierwszych dwóch dokumentòw pod Literami A. i B. wyżéy położonych, że Brauner oprócz zastawionych przez siebie Kleynotów, oprócz wyrobionych effektòw i bryliantòw przy Janaszu zostawionych, oprócz Warztatu Jubilerskiego i domowych sprzętòw, miał substancyi *czer*: 7162. *zł*: pol: 12. *gro*: 15. był winien iako wyżéy rzetelnego długu *czer*: 2954. zatem mnìey był

B

winien

winien a więcèy mu ſię należało *in liquido czer:* 6356. zł: 12. *groſzy* 15. pol:
Opiekunowie niemaiąc Jnwentarza po pierwſzèy Zonie Braunera a przeto niemogąc wiedzieć, iaka Część należałaby ſię Córkom Braunera pó Matce, chcąc ocalić Warſztat Jubilerſki i cały maiątek, z honorem i pożytkiem dla Braunera, a Córki i goſpodarſtwo przy nich będące, do przyiazdu Oyca, od natarczywości kredytorow zaſłonić, przychylili ſię do proźby tychże Córek, zupełne lata, i doſkonały rozum maiących, uſłuchali dzierzycielów ſubſtancyi domowéy Braunera, Janaſza i Gantza, ſtyſzeć ſię dali, że Wexle płacić będą Braunera, okazywali wierzycielom wyżéy wyrażone dokumenta i w nich wielkość ſubſtancyi takiey, iaka tymże Opiekunom przez Janaſza i Gantza prezentowana była, tym ſpoſobem Wierzycielów Braunera do Warſzawy powròcić maiącego, ułagodzili maiątek, dómowy i Warſztat Jubilerſki Braunera ocalili a rzeczą ſamą natrętnym wierzycielom zapłacili ſumę *czer:* 790. przez Braunera do 3. Wexlów winną, toieſt dali Kleynoty te w ſummie *czer* 283. które przed zapłaceniem Wexlów urzędownie Taxowane były w przòd, tylo *czer:* 185. Taxa ſię kładzie pod Literą F.
I przydali Wexel U. Wereſzczyńſkiego, dotąd niezapłacony, na *czer:* 418. także papier J. O. Xięcia Jmci Podſkarbiego W. Kor: na *czer* 90.
U. Kraiewſki Podſkarbi J. O. Xięcia Jmci Marſzałka W. Kor: maiąc także Wexel Braunera na *czer:* 500. iuż proteſtowany, przez wſzyſtkie forſował ſpoſoby ſekweſtrować maiątek Braunera, więc i temu dali Opiekunowie, drugi Wexel U. Wereſzczyńſkiego ſłużący Braunerowi na ſumę *czer:* 400. ale tego Wexlu inaczèy U. Kraiewſki, na ſatyſfakcyą przyiąć niechciał tylko za rewerſem, że go nazad odda ieśli U. Wereſzczyńſki dłużnik niebędzie w ſtanie zapłacenia, iakoż lubo w Koronie i w Litwie ſproceſſowany zoſtał U. Wereſzczyńſki, przecięż dotąd groſza iednego niezapłacił U. Kraiewſkiemu bo nic niema; iak zaświadcza Liſt przez Plenipotenta z Litwy do U. Kraiewſkiego piſany i rachunek Expenſy przyſtany pod Literą G.
U. Putz maiąc teraz Còrkę Braunera za Zonę a ſioſtrę Zony pod Opieką, nagania tę czynność Opiekunów, i żąda w tem mieyſcu, aby ciż Opiekunowie, wyżèy namienione kleynoty, za Wexle wydane, i w Bielanſie ſzczegulnie wyrażone, albo w naturze oddali, albo *czer:* 283. z własnèy kieſzeni zapłacili, i popieraiąc to żądanie ſwoie, daie przyczynę. =
1wſza. Ze Opiekunowie po wyieździe Braunera z Warſzawy, byli ſzczegolnemi ſtrożami ſubſtancyi Dziecinnèy, nie zaś Braunera Oyca &c. Brauner Ociec ſwych Córek, i naturalny Opiekun po śmierci pierwſzéy Zony, wſzelkim Prawem był obowiązany ſpiſać Jnwentarz, pódać go do kſiąg Mieyſkich. i między ſobą a Dziećmi uczynić podział ſubſtancyi, przed powtorzeniem ſtanu Małżeńſkiego, nie zaś Opiekunowie, ktòrych na lat 4. przed wyiazdem Braunera niebyło. *Jus Cul Lib: 5to de Teſtamentis „ fol: 68 § 5to = Porro Sancimus & Conſtituimus, ut Coniunx ſuper- „ ſtes, ad ſecunda vota tranſiturus cum liberis, aliisve Coniugis præ- „ mortuæ hæredibus dividere cogatur. Jtaque quemlibet viduum & „ viduam, ad ſecundas nuptias transgredivolentem, ante nuptiarum, „ feſtivitatem, mediante iure iurando, (niſi id ipſi liberi aut Coniugis de- „ functæ hæredes remittant) diviſionem inſtituere volumus idque ſub pœ- „ na ſuperius Conſtituta. Jtem fol: 62, eodem lib: 5to de ſuceſſione*
viri

" *riri & Uxoris* §. 3tio = *Ne vero ulla fraus in hac re a superstite Con-*
" *juge exerceri possit, permittimus defuncti mariti vel mulieris hæredibus*
" *omnium bonorum mobilium & immobilium, pro dimidia parte ad se perti-*
" *nentium, duo Jnventaria Communibus utrisque partis sumptibus exi-*
" *gre, ut acurate sciant, quanta post mortem defunctæ Coniugis bonorum sub*
" *astutia fuerit: Eorum Juventariorum, alterum apud Tutores Curatoresve-*
" *alterum in civitatibus penes senatum & in Provincia penes Præfectos*
" *in actis publicis diligenter adservari debet.*

A że Brauner od Roku 76. do 80. żadnego niespisał Jnwentarza, przeto po wyieździe Braunera, niemogli wiedzieć Opiekunowie o wielości substancyi po pierwszey Zonie Braunera, że między sobą a Dziećmi przed powtorzeniem stanu małżeńskiego, nieuczynił podziału, przeto Opiekunowie wiedzieć niemogli które effekta należały do Oyca, a które były własne Còrek, a zatem niemogą Còrki mówić że ich kleynotami zapłacili Opiekunowie Wexle Oyca, gdy między Córkami a Oycem żàdnego niebyło podziału, ktòry tylko czyni właścicielem każdego Sukcessora.

2ga Ten iest Opiekun stròżem substancyi dziecinnéy który albo podług działu i za Dekretem odbiera do siebie substancyą, od Opiekuna lub od Urzędu. Gdy zaś Szl: Karer i Szperl żadnéy substancyi ani od naturalnego sukcessorek Opiekuna, ani od Urzędu, w swą administracyą nieodebrali, ani odebrać niemogli bez Jnwentarza i działu, więc niemieli czego pilnować, a zatem niebyli stróżami ani odpowiadać zato, czego nieodebrali.

3cia Brauner naturalny swych dzieci Opiekun, miał znaiomość i przyiaźń z Karrem, i Szperlem przeto iako przyiacioł na 25. dni przed swoim wyiazdem prosił, aby się niewymówili od przyięcia tytułu Opieki, i aby pod tym tytułem Opieki w przyszłéy sprawie z Zoną, ocalili dzieci przy substancyi Macierzystéy, *a per consequens* i Oyca z dziećmi, i w tym punkcie Szl: Karer i Szperl wyżèy ofiarowali przysięgą, że dla przyiaźni Braunera, pod tą kondycyą przyięli tytuł Opiekuński szczegulnie do Sprawy końcem oddalenia Zony z Dekretami od żądanéy przez nią satysfakcyi, co w ten czas nastąpiło, gdy wprzòd ciż Szl: Karer i Szperl iako uproszeni przyiaciele Braunera z Zoną pogodzić niemogli, a zatém gdy Szl: Karer i Szperl byli proszeni i przyieli tytuł Opiekuński do przyszłéy sprawy niezaś do odbierania substancyi, więc Brauner niewyzuł się z naturalnéy Opieki ani przestał bydź administratorem niedzielnéy substancyi.

4ta Przestałby bydź Brauner w tym Czasie Opiekunem i samowładnym rządzcą substancyi, w któremby czasie albo sam dobrowolnie, albo za Dekretem oddał komu innemu w ręce dziecinną substancyą, aże to nienastąpiło, żadnego strona niepokaże Prawa, ani żadnego w równym przypadku przesądzenia, aby Ociec w niczem nieprzeświadczony, nad dziećmi własnemi, od naturalnéy Opieki miał bydź oddalony, i żeby oddawał substancyą tę innemu Opiekunowi, ktòrą własną pracą rąk swoich przyposobił. Więc tak przed wyiazdem iako i po oddaleniu się Braunera z Warszawy, cały nierozdzielny maiątek Braunera był w ręku i dyspozycyi iego, nie tytularnych Opiekunòw.

5ta Dnia 28. Marca Roku 80. niezwierzył się Brauner Opiekunòm, że miał wyiachać z Warszawy, tylko Janaszowi i Gantzowi, ktòry go mil dwie odprowadził, Janasza i Gantza domu swego gospodarzami postanowił, nie Opiekunów, Janaszowi oddał Brylianty, Warztat Jubilerski, Czeladź i Còrki Janasza polecił dozorowi i baczności,

nie Opiekunom, ci dway Janaſz i Gantz poſtanowieni przez Brau-
nera naturalnego Opiekuna rządzcami całego maiątku, i reprezentu-
iący oſobę Braunera, byli potwierdzeni na tym goſpodarſtwie, U-
rzędowemi Plenipotencyami, z Wiednia do Warſzawy przeſłane-
mi, a teraz ſądownie złożonemi, ci Plenipotenci z Braunerem
koreſpondowali, i iego dyſpozycye wypełniali, ci Czeladź rzą-
dziliodprawiali i nie Opiekunowie, na tych Plenipotenwtò
ręce przeſtał Brauner wyżèy wyrazone dokumenta, wiel-
kość ſubſtancyi iego okazuiące, ci Plenipotenci i ſamowładni ma-
iątku Braunera rządzcy wſkroś znali ſytuacyą ſubſtancyi Braune-
ra, zapewniali Opiekunów że do Warſzawy powròci, proſili o po-
moc przeciwko wierzycielom, i o załatwienie intereſów iego, Cór-
ki z Janaſzem dały Szl: Karer kleynoty Wexla U. Wereſzczyńſkie-
go i Skrypt J. O. Xięcia Jmci Podſkarbiego, ſukceſſorki przyzna-
ią że te wſzyſtko dał Szl: Karer za 4. Wexle ich Oyca, dał zaś
dla tego nieiak Opiekun, ale iak przyiaciel Braunera, a chcący
prędzèy ſprowadzić Oyca do Dzieci, dał dla tego aby Wierzycie-
le Braunera, nieznisſzczyli Warztatu Jubilerſkiego, aby nierozer-
wali niedzielnego maiątku, i aby nieogołocili z ſpoſobu do życia
Braunera i Dzieci iego; O tym ſtararaniu Gantz i Janaſz donieśli
Braunerowi, który na ręce tegoż Janaſza i Gantza, piſał do Szl: Ka-
rera i Szperla Liſt pełen wdzięczności, datowany w Wiedniu 24.
Czerwca 17 0. Roku w tych wyrazach = Dobroczynnością ich
" ieſtem zupełnie ſkonwinkowany, ktòrèy W. Panowie w intereſach
" moich iſtne daiecie dowody; za miłość ich, liſtownie niemogę
" doſyć czynić wyrazow, ale za przybyciem moim do Warſza-
" wy, tak w ſłowach iako i Uczynku odwdzięczyć będę wiedział to,
" co teraz opuſzczam. Naylepſi Panowie i przyiaciele, mieycie
" teraz tylko attencyą, aby interes móy w krótce mógł bydź za-
" kończony, Ja zaś móy interes w przyſzły Tydzień zakończę,
" a tak z radością i z Tryumfem do Warſzawy przybędę Litera N:
" 1mo *Jn reliquo* weſprą tę przyczynę zaprzyſiężone Jnkwizycye,
i w ſummaryuſzach liczne dokumenta, umorzą nieſłuſzną preten-
ſyą U. Putza względem powròcenia tychże kleynotòw, lub za
nich ſummy, ponieważ nikt nieieſt karany, kto dobrem ſumieniem
czyſtą myślą i Szczerem ſercem czyni dla przyiaciela przyſługę
razem z Córkami i Plenipotentami tegoż przyiaciela.

6ta Obwinia U. Putz Szl: Karer i Szperla, że po wyieździe Braunera
zaraz ſię niezainterſowali do ſubſtancyi iego, i że nieodebrali czę-
ści Macierzyſtèy dla Córek Braunera maiąc Taxę Jubilerſką ſobie
przez Plenipotentów oddaną. R. *1mo* bo przyięli tytuł Opieki do
ſprawy przeciwko Zonie Braunera; R. *2do* bo wyiazd Braunera,
niebył to Dekret odſądzaiący od naturalnèy Opieki i od maiątku
Braunera. R. 3*tio* bo Brauner właściciel niedzielnego maiątku, zo-
ſtawił go Còrkòm, Janaſzowi i Gantzowi umocowanym Plenipoten-
tom, i w Liście dnia 31. Maia Roku 80. do nich piſanym, a w
ſummaryuſzu pod liczbą 5tą położonym, niekaże ſłuchać Opieku-
nów, i do Warſzawy przybydź deklaruie. R. bo żadnego dzia-
łu niebyło oznaczaiącego części dla Córek Braunera. R. 4*to* bo
niebyło nawet Jnwentarza w ten czas na świecie w Roku 80.
tylko iedna Taxa Jubilerſka, lubo Opiekunowie powtórnie pi-
ſali Dnia 3go Czerwca tegoż Roku 80. do Braunera aby ſpiſał Jn-
wentarz, w tych ſłowach = Jnwetarz tym ſpoſobem bydź muſi,
" toieſt: Co W. P. miałeś w kleynotach i Srebrze, Długi przez
W. Pana winne Expens Pogrzebowy, długi niepewne ſegregować

meble

„ meble, Suknie, ponieważ W P. piſzeſz, że to nietaxowane,
„ więc tu każemy otaxować, rzeczy zaś dziecinnych nietrzeba
„ kłaśdź w Jnwentarz, *ac tandem* właſną ręką muſi bydź podpiſa-
„ ny, i w Wiedniu oblatowany, zaś Jchmość PP. Adwokaci Wiedeń-
„ ſcy naylepiey podług tamecznego zwyczaiu wiedzieć będą,
„ iak expedyowany bydź powinien. Ja iuż dawniey W. P. per-
„ ſwadowałem w Warſzawie, abyś uczynił Jnwentarz i one za-
„ przyſiągł, a teraz wiele czyni korowodów nad tém ſię zaſta-
„ nowić, abyś go W P. mógł zaprzyſiądz. Piſzeſz W P. abyśmy
„ Opiekunowie ſamego i Dzieci iego uczynili ſzczęśliwemi, nie-
„ wiemy wielkości ſubſtancyi, i co w Sądzie proponować każemy
„ i wiele na dzieci przypada, na to trzeba dowodu &c: Wypiſz
„ W. P. wſzyſtkie rachunki ſwych dłużnikow, za co winni, właſną
„ ręką podpiſz, i czyli niemaſz Contra Rachunków? Jako to Szle-
„ zyngiera lub innych &c: Litera M.

℞ *5to* bo iedna Taxa Jubilerſka Dnia 20 Grudnia Roku 76. odprawiona, tylko przez iednego Jubilera na kopii podpiſana, dopierò w Roku 80. w domu Braunera znaleziona, przepiſana, zapieczętowana, i Urzędownie podpiſana, niemogła ſię nazwać Jnwentarzem całéy ſubſtancyi, którą Corki Braunera Janaſz i Gantz Plenipotenci ſamowładnie rządzili; co ſię dowodzi Liſtem Braunera do Janaſza bez daty piſanym w tych ſłowach = Panie kumie
„ Janaſz chciey WP. Komis na Jmię moie na ſiebie brać, i imieniem
„ moiem z P P. Straxem i Weyzerem (toieſt zczeladzią) porachować
„ ſię i onem imieniem moiem kondycyą wypowiedać od 1go Apryla
„ aż powrocę. Litera N. Więc Córki Braunera Janaſz, Gantz
„ Karer i Szperl nic niezgrzeſzyli, że 4. Wexle wykupili, bo to
„ uczynili dla tego, aby Brauner do ſwego Warſztatu Jubilerſkiego prędzèy i beſpiecznie powrocił, Jnwentarz ſpiſał, i Część macierzyſtą dla Dzieci oznaczył.

7ma Powiada U. Putz, że Opiekunowie po wyieździe Braunera, dnia 10. Maia podnieśli konkurs do ſubſtancyi Braunera, więc w czaſie konkurſu niepowinni byli dawać kleynotów i papierów za wexle Braunera, bo te były hypoteką Części Macierzyſtych dla Córek Braunera, ℞ *1mo* Ten pierwſzy Termin konkurſowy na proźbę Plenipotentów Janaſza i Gantza tudzież ſamych Córek był tylko przybity na Ratuſzu; i Relacya zeznana, aby Zonie Braunera zatamować exekucyą Dekretów, iżby ſummy *czer:* 1000. *ex debitis Activis* nieodebrała do przyiazdu Braunera, ℞ *2do.* Podnieſiony był konkurs i Relacya zeznana ſzczegulnie dla tego, aby Wierzyciele Braunera w innych ſądach nieprzewodzili proceſſów, i niezruynowali Warztatu Jubilerſkiego Braunera, który w wſzyſtkich liſtach ſwoich do Warſzawy powrocić przyrzekał, ℞ *3tio* Wſzak U. Myſtkowſki byłby zniſzczył takowy warſztat i zabrał cały maiątek, gdyby niezaſłona konkurſowa. ℞ *4to* każdy Wierzyciel Braunera miał przyznaną ſummę podpiſem iego, śmiało mógł wchodzić do konkurſu, i żądać ſatyſfakcyi, ſame tylko Corki Braunera względem części Macierzyſtéy naypierwſze kredytorki, coby ſię po ich Matce zoſtało, wieleby im ſię i w czem należało, żadnego niemiały dokumentu, toieſt, ani Jnwentarza ani Działu, przeto konkurs śmiało niemógł bydź popierany. ℞ *5to* Lubo Jnwentarz ieſt datowany w Wiedniu przez Braunera dnia 20. Grudnia Roku 76. to ta data ieſt wzięta z Taxy Jubilerſkiéy, Jnwentarza zaś niebyło ani w Roku całym 80. co ſię dowodzi Liſtem dnia 25, Liſtopada Roku 80. przez Braunera do

Gantza piſanym w te ſłowa = Co ſię tycze Jnwentarza, ten tym ſpoſobem iak W P. wyraził tu nieieſt ważny, lecz W P. zechceſz mi, albo oryginał lub oblatę w Łacińſkim ięzyku z Pieczęcią Magiſtratu, oraz i z Rekwizycyą na piſmie od tamecznego Ma-
" giſtratu, do tuteyſzego przyſłać, w ktoréy tuteyſzy Magiſtrat
" rekwirowany będzie, abym ia zaprzyſiągł &c: daléy piſze do Gantza iakie ma do Jnwentarza piſać a iakie opuścić effekta, Litera A A. poſłana przez Gantza ſpecyfikacya Litera A A A.

℞ 6to Ze ten Jnwentarz był układany przez Szl: Gantza z Taxów przez Opiekunòw w Roku 80. w mieſiącu Liſtopadzie zakończonych, dopiero w Roku 82. kònkludowany i w mieſiącu Marcu do Warſzawy przyſłany, a Dnia 19. tegoż mieſiąca i Roku przez Opiekunòw w Sądzie Woytowſkim i Ławniczym M. S. W. złożony, i w tymże ſądzie podpiſany. Litt: B B.

℞ 7mo. Ze takowy Jnwentarz przez Szl: Gantza z Taxów Warſzawſkich ułożòny, w ten czas zaczął bydź Jnwentarzem i pewnym dokumentem dla ſukceſſorek, gdy go Brauner Ociec zaprzyſiągł w Wiedniu, a to zaprzyſiężenie Dekretem Sądu Wóytowſkiego i Ławniczego M. S. W. dnia 19. Marca Roku 82. nakazane CC = z przyczyn w Liście przez Braunera Dnia 5. Czerwca piſanym wyrażonych, dopiero Dnia 8. Czerwca Roku 82. przez Braunera w Wiedniu uſkutecznione zoſtało, iak zaświadczaią Liſt Braunera, Extrakt przyſięgi, i Liſt przez Magiſtrat Wiedeńſki do Warſzawſkiego piſany, razem położone pod Literami D D.

℞ 8vo. Ze kredytorowie Braunera przez podnieſiony kònkurs do ſubſtancyi iego zawołani, mieli moc Prawem pozwoloną, i codzienną praktyką ſtwierdzoną, żądać ſekweſtracyi na Ratuſz i ſprzedania przez Aukcyą całego maiątku opuſzczonego przez Braunera; Ta ſekweſtracya zniſzczyłaby była cały Warſztat Braunera, do ktorego powròcic óbiecywał, odięłaby była ſpoſòb do życia dzieciom przez Oyca opuſzczonym, i wydałaby była cały maiątek dòmowy na łup Wierzycielóm Braunera, który po pierwſzèy Zonie żadnego nieſpiſał Jnwentarza, a przez to żadnéy dla dzieci przeciwko ſwym Wierzycielom niezoſtawił obrony. Wſtrzymać téy ſekweſtracyi inaczèy niemożna było, tylko mocnieyſzych ugłaſkać Wierzycielów, a ſłabſzych uwodzić Kònkurſem, do przybycia Braunera, i ſpiſania przez niego Jnwentarza po pierwſzèy Zonie. A zatem gdy Karer i Szperl kleynocikami wyſoko ocenionemi i papirami dotąd niezapłaconemi, utrzymali prawem nakazaną ſekweſtracyą znayduiącego ſię w dòmu maiątku Braunera; Takowe kleynociki niebyły iedyną ſubſtancyą Braunera, więc ten Karer i Szperl nic niezgrzeſzyli, że całość cząſteczką oſwobodzili, i do dnia dziſieyſzego utrzymali; a daleko ſię większa należy od ſukceſſorek wdzięczność Karer i Szperlemu tym obcym ludziom anižèli Braunerowi Oycu, bo ten Ociec wrodzoną ku ſwym dzieciom wyniſzczył miłość, gdy ich odſtąpił, a ci obcy ludzie popierali ile możności interes tych dzieci, Brauner Ociec dòm ſwoy i Dzieci wyſtawił na cel nieſzczęśliwości i zguby, ci dway obcy ludzie utrzymali w całości maiątek Braunera, na rozſzarpanie kredytorόm zoſtawiony, i przy ſpokoynem poſiadaniu tegoż maiątku dzieci Braunera zachowali, więc kto ma światło rozumu, łatwo rozeznać potrafi gatunek porzucaiącego Oyca Dzieci, i obcych Oſòb utrzymuiących interes cudzych Dzieci.

℞ 9no, hypoteka ſubſtancyi Dziecinnéy, podług Prawa zaczyna ſię w tén czas na dobrach ſtoiących Opiekuna, w ktòrym czaſie Opie-

kun

kun podług Jnwentarza odbiera substancyą ruchomą. Aco wyżéy dowiedziono iest, iż Brauner dopiero w Roku 82. to iest: w szostym Roku po śmierci Matki sukcessorek, w Wiedniu spisał, czyli przez Szl: Gantza ułożony i przesłany podpisał Jnwentarz, więc takowe kleynociki w Roku 80. w Czerwcu dane za Wexle przed spisaniem Jnwentarza żadnéy niepodpadały hypotece, ani na takich rzeczach może bydź hypoteka, które każdego momentu są do sprzedania, tylko na dobrach stoiących, których Brauner niemiał.

℞ 10mo Ze sukcessorki żadnéy krzywdy niemaią przez to wykupienie Wexlów z dwóch przyczyn, 1sza, że takowe kleynociki tak wysoką Ceną wypchnięte były, iakiéy przez połowę niewartowały, 2ga że przy tych kleynocikach akceptowano Wexel U. Wereszczyńskiego nic niewart. 3cia, Gdyby te Wexle niebyły tym sposobem zaspokoione przed spisaniem Jnwentarza, byłaby mnieysza massa Jnwentarska czer: 790. niemaiz kleynocików i papierów tych w Jnwentarzu, ale też ani długu niemasz, który gdy Opiekunowie dobrą wiarą z przyczyn wyżéy wyrażonych zaspokoili, więc niemogą bydź obowiązani do oddawania albo płacenia tychże kleynocików U. Putzowi, który żadnéy czynności dążącéy na podeyście, zdradę, i pokrzywdzenie sukcessorek, tysiącem świadków dowieśdź i wyprobować Opiekunóm niepotrafi, na które okoliczności w takowych Sprawach, wyroki Prawa przestrzegaią Sędziów, iżby szczegulnieyszą mieli baczność i zastanowienie.

Odpowiedziawszy Opiekunówie na niesłuszne żądanie Sukcessorek Braunerowskich, względem kleynotów za Wexle wydanych, przystępuią teraz do explikacyi w kategoryi kleynotów Braunerowskich, przez Janasza w Saskim Pałacu, a przez Heydenreycha u Pana Paschalisa zastawionych, a przez Szl: Karer wykupionych,

Gdy Burza kredytorska oddalona została, i maiątek dómowy Braunera ocalony był przez Opiekunów, Szl: Janasz w tymże samem Czasie, nalegał usilnie na Szl: Karera, iżby wykupił brylianty w Saskim Pałacu u Pana Kielera, w czer: 200. przez tegoż Janasza, na potrzebę Braunera zastawne, iakoż Szl: Karer będąc zapewniony przez Sll: Janasza, że te brylianty u Pana Kielera daleko więcéy są warte, a na terminie zbliżaiącym się przepaść miały, postarał się u Pani Janicki Wdowy o czer: 400. na ieden procent, poszedł z Sll: Janaszem, wyliczył Panu Kielerowi czer. 200, z prowizyą za miesiąc po półtora od sta, wziął takowe brylianty, i oddał Sll: Janaszowi za rewersem niżéy położonym. Karatów 30. $\frac{1}{16}$.

Oprócz tych bryliantów, były drugie także w czer: 200, u Pana Paschalisa na krakowskim Przedmieściu zastawne, więc i te na prożbę Janasza i Córek Braunera, wykupił Szl: Karer, i wyliczył drugie czer: 200. z prowizyą, czer: dwa od sta na miesiąc i znowu Karatów 9. oddał Sll: Janaszowi podług iego rewersu dnia 9. Lipca Roku 80. Litera F F. = zaś Szl: Karer z tychże kleynotów od Pana Paschalisa wykupionych zatrzymał tylko iednę parę kolczyków, ieden pierścionek mały i dwa kółeczka, w Wexlu wyrażone Litera G G.

A tak Sll: Janasz utrzymuiący Czeladź i Warsztat Braunera, z namienionych dwoch zastawów wziął za rewersem 39, karatów bryliantów, i $\frac{1}{16}$. część karata; które podług obcenienia Braunera przez Janasza teraz przyznanego wartowały czer: 635. zł: pol: 6. gro. 22. $\frac{1}{2}$ Explikacya tych zastawów kładziesię pod Literą H H. fol. 3.

A że Pani Janicka pożyczaiąc czer: 400. na ieden procent, ostrzegła

sobie

ſobie, aby Szl: Karer dał iey dla beſpieczeńſtwa zaſtaw, przeto Sł: Janaſz Plenipotent i goſpodarz domu Braunera wydawał rożnemi czaſy wyrobione z bryliantów effekta temuż Szl: Karer, a ten oddawał Pani Janicki, Regeſtr generalny I I. Bielans fol 2. Litera K K.

Czyli zaś w tych wyrobionych effektach które wziął Szl: Karer od Sł: Janaſza były téż ſame brylianty, które Sł: Janaſz z Saſkiego Pałacu i od Pana Paſchaliſa wykupione za rewerſem odebrał lub nie? to należy do explikacyi ſamego Sł: Janaſza, ponieważ on ſam wydawał Czeladzi modeluſze i brylianty do roboty, nie Szl: Karer ani Szperl, ktòrzy odwołuią ſię do zaprzyſiężonèy w tym punkcie Jnkwizycyi, i to dowiodą, że allegacya Sł: Janaſza iako z właſnem iego przeświadczeniem niezgodna uſprawiedliwiać go przed Sądem niemoże.

Czas trzymieſięczny gdy upływał, a termin zapłacenia Pani Janicki *czer*: 400. zbliżał ſię, z długów nic odebrać niemożna było, udali ſię Opiekunowie do Sł: Janaſza Plenipotenta i goſpodarza dòmu Braunera, aby ſię ſtarał o pieniądze, ale Sł: Janaſz od dnia do dnia zwłóczył ten interes, ſamemi obietnicami zbywał Opiekunòw, a wrzeczy ſamèy nic niedał. Co ſię dowodzi iego właſnemi dwiema biletami okazuiącemi, że effekta i były w zaſtaw dane Pani Janicki, i miały bydź wykupione z wiadomóścią Janaſza i Gantza Plenipotentów Braunera. Kładą ſię te dwa bilety Li: L L.

Zawiedzeni Opiekunowie i przez Plenipotentów i przez dłużników Braunera, upraſzać muſieli o cierpliwość Pani Janicki, aby ich nieproceſſowała i zaſtawu niezatradowała, płacili prowizyą, od trzech do trzech mieſięcy Termina przedłużali, i od dnia 1go Lipca Roku. 80. do dnia oſtatniego mieſiąca Lutego, do Roku przeſzłego 82. przez mieſięcy 20. tym ſpoſobem namieniony zaſtaw u Pani Janicki utrzymywali, a przez ten cały czaſu przeciąg ſtarali ſię uſilnie ciż Opiekunowie, o kupca na pomienione kleynoty u Pani Janicki w zaſtawie będące, obligowali ſamego Sł: Janaſza, Szylera, Jakubſona, i innych Jubilerów Warſzawſkich, aby mogli ſprzedać tenże zaſtaw, ſama Pani Janicka chcąc przyſpieſzyć takową ſprzedaż i mieć prędſzą ſatyſfakcyą, powierzała całego zaſtawu tym wſzyſtkim Jubilerom, ktorych Opiekunowie proſili i przyſłali, udawali ſię do U. Putza iuż maiącego Braunerównę za Zonę i obligowali go iżby takowe kleynoty wykupił, albo poſtarał ſię o kupca nanie, gdy te wſzyſtkie ſtarania były bezſkuteczne w Warſzawie, Szl: Szperl, w Roku 81. i 82. dwarazy brał z ſobą do Dubna tèż ſame kleynoty, ale ich ani tam, za gotowe pieniądze, ſprzedać niemógł.

Nareſzcie przed oſtatnim Terminem, toieſt przed dniem 28. mieſiąca Lùtego w Roku 82, na dwa Tygodnie Szl: Karer i Szerl namieniony cały zaſtaw przez Panią Janickę ſobie powierzony, zanieśli go, do U. Putza proſili aby ſię ſtarał o pieniądze, leżał przez kilka dni takowy zaſtaw, u U. Putza zięcia Braunera, ale że ani pienię dzy, ani kupca niemiał, przeto zaſtaw Opiekunòm nazad oddał, a Opiekunowie Pani Janicki.

Dnia 28. Lutego Roku 82. Pani Janicka niechciała pozwolić na dalſzą przewłokę, ale nalegała na Opiekunòw, aby iey *czer*: 400. oddali; Opiekunowie z wiadomością U. Putza, tèż ſame kleynoty od Pani Janicki wzięte, przeſtawili u U. Maiewſkiego, który, że tylko pożyczył *czer*: 350. przeto Opiekunowie muſieli doliczyć Pani Janicki do Kapitału *czer*: 50.

Czas trzymieſięczny gdy znowu upłynął, U. Putz obligował ſam Opie-

kunów

kunów, aby przynaymniey na ieden mieſiąc upraſzali o cierpliwość U. Maiewſkiego, ale czekać niechciał, pozwał Opiekunòw do Grodu Warſzawſkiego i tam proceſſ zaoczny przywiódł, lubo Opiekunowie Sprawę tę oddali Plenipotentowi U. Putza, który tamuie naſtąpić mianą tradycyą, znowu proſił Opiekunòw, aby na dwa mieſiące zapłacili prowizyą U. Maiewſkiemu, końcem przedłużenia Czaſu, a w tem poſtarania ſię o pieniądze lub o kupca na kleynoty.

Niedarmo ale ſiedem mieſięcy był cierpliwy U. Maiewſki na proźbę Opiekunòw, i nieprzywodził zaocznego proceſſu do exekucyi. U. Putz przez ten czas ani kupca ani pieniędzy wynaleśdź niemògł, i przeto w ſaym bilecie do Opiekunów piſanym pozwolił na Tradycyą i ſprzedaż kleynotòw Litera M M

Gdy iuż naſtąpić miała tradycya, Opiekunowie czyli ſam Szl: Kereer, przez młodſzego mayſtra Cechu złotnickiego, Sł: Janaſza i wſzyſtkich innych Jubileròw Warſzawſkich obwieścił i donioſł w kartkach drukowanych, że kleynoty Braunerowſkie u U. Maiewſkiego w zaſtawie będące, przez aukcyą publiczną ſprzedawane będą, zaś U. Putzowi przez Woźnego takąż kartkę drukowaną poſłał, i o aukcyi oznaymił, iak zaświadcza tegoż Woźnego relacya przed Kſięgami Woytowſkiemi, i Ławniczemi M. S. W. Dnia 24. mieſiąca Października Roku 82. zeznana Litera N. N.

Trzy dni lubo trwała aukcya, iednak ani ſam U. Putz nieprzyſzedł, ani innego ochotnika z piniądzmi nieſprowadził, U. Maiewſki kleynoty podług taxy zatradował, i potrąciwſzy Kapitał *czer:* 305. prowizyą i wydatki prawne *czer:* 19. *złł:* 2. pol: wynoſzące reſzta tychże kleynotów w Bielanſie fol: *2do* na końcu wyrażona, toieſt: Pierścień z Cefrą Królewſką, Sprzączka podſzyię i dwa Kółeczka dla ſukceſſorerów zoſtały ſię. iak opiewa Tradycya fol: 4. na kòńcu Litera O. O.

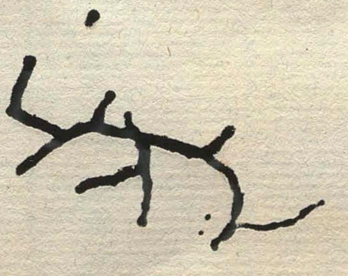
Z tych więc niewątpliwych dokumentów zupełnie Sąd ieſt przeświadczony a U. Putz przekonany, iakie ſtarania czynili Opiekunowie względem ocalenia i pomnożenia maiątku Braunera, wiele ponieśli trudów, zmarwienia i ſzkody w własnem goſpodarſtwie, dla cudzego dobra, te fatygi, i ſzczerość ſpodziewaćby ſię powinny nadgrody i wdzięczności od Sukceſſorek czyli U. Putza który że zamiaſt podziękowania, ieſzcze chce pokrzywdzić Opiekunòw, gdy ſie wypiera tego zaſtawu i płaconych prowizyi tudzież innych wydatkòw, namienionego zaſtawu tyczących ſię przyiąć niechce daiąc pierwſzą przyczynę =

Ze Brylianty w Saſkim Pałacu u P. Kilera, i na Krakowſkim przedmieściu u P. Paſchaliſa zaſtawne, były Braunera, i ſumma *czer:* 400. pożyczona była na potrzebę Braunera, nie na interes Dzieci iego. ℞ *1mo* ſumma *czer:* 400. na czyię potrzebę i kiedy pożyczona była? O tym Opiekunowie nic niewiedzieli ani dotąd niewiedzą, tylko ſam Brauner i iego Plenipotent Janaſz, który ſię w lewéy Juſtyfikacyi przyznaie że zaſtawił Brylianty, przeto nie Karer ani Szperl, ale ci dway explikować ſię ſukceſſorkóm powinni, kiedy była pożyczona ſumma, i na iaką użyta była potrzebę.

℞ *2do.* Muſiały wiedzieć i ſame ſukceſſorki, przy Oycu będące i domowe goſpodarſtwo prowadzące, że ſumma *czer:* 400. obròciła ſię na domowe potrzeby, kiedy tèż ſukceſſorki z Plenipotentem Janaſzem obligowały Szl: Karer, aby takowy zaſtàw wykupił.

℞ *3tio.* Gdy nieſpiſał Jnwentarza Brauner Roku 76. po pierwſzéy

D Zonie,



Zonie, ani działu nieuczynił do roku 80. więc była ſubſtancya *Communis* Oyca i Dzieci Zyiących *ex hac Communi ſubſtatia* przy Oycu, a zatém Szl: Karer nic niezgrzeſzył, iż na proźbę Dzieci i Oycowſkiego Plenipotenta wykupił Brylianty *ad Cummunem maſſam* należące.

℞ *4to*, Ze wykupione brylianty przez Szl: Karer niebyły oddane Braunerowi Oycu, ale były oddane Dzieciom i Słł: Janaſowi, przez Oyca, nad Warſztatem Jubilerſkim, który co z tych bryliantòw zrobił, i na iaką potrzebę obròcił? Sam ſię ſprawić powinien.

℞ *5to*. Mówi Prawo że *in adminiſtratione Tutoris maxime ſpectanda eſt bona fides*, a że Szl: Karer zapożyczył ſię na wykupienie tych kleynotòw, że ie dla tego wykupił ſummą *czer*: 400. iż ſzacunek ich wnętrzny wartował *czer*: ſześćſet kilkadzieſiąt, w zaſtawie dla tego wykupił aby ſukceſſorki przez Oyca opuſzcone iedynie z profeſſyi Jubilerſkiey obeście maiące, z takowego ſzacunku *czer*: 400. przewyżſzaiącego profitowały, Że rzeczą ſamą oddał ſukceſſorkóm takowe kleynoty, ma wyznanie Janaſza, na kòrym ſukceſſorki przeſtaią, że ſię przez żaden ſpoſòb niewdawał do wyrobienia tychże kleynotów, zaświadczy zaprzyſiężona Jnkwizycya,

℞ *6to*. Ze Szl: Karer i przeto wykupił tén zaſtaw aby go 2. procenta na mieſiąc od ſta, nieziadły, a poſtarał ſię o Summę na ieden procent; na tym zaś fundamencie pożyczył *czer*: 400. od P. Janicki, że Janaſz i Gantz pokazali mu na papierze ſummę *czer* 7000. kilkaſet Braunerowi od ròżnych oſòb należącą. ſpodziewał ſię w krótce od kòrego dłużnika co odebrać Panią Janicką zaſpokoić, zaſtaw odniéy odebrać i dzieciom go znowu oddać, iakoż odwołuie ſię do Jnkwizycyi, że uſilnego dokładał ſtarania, aby ſkąd co mògł odebrać, ale że niemógł, w tém nieieſt iego wina tylko tych, kòrzy płacić niechcieli, naypewnieyſza była nadzieia w ſummie *czer*: 1100. ze ſkarbu Kròla Jmci należącèy, ale i ta obròciła ſię na funduſz dla Zony Braunera, Dekretami oſądzonego.

2gą przyczynę daie U. Putz, że lubo ſzacunek wewnętrzny wykupionych bryliantów przewyżſzał ſummę Pożyczaną *czer*: 400. ale go potem ciągłe prowizye ziadły, więc żadnego pożytku maſſa niema.

℞ *1mo*. wykupiony zaſtaw od P P. Kilera i Paſchaliſa odebrały ſukceſſorki z Janaſzem więc go nieziadły prowizye, tylko ſukceſſorki, a Pani Janicki inne były dane effekta w Bielanſie wyrażone. Litera HH.

℞ *2do*. Ze te prowizye opłacone były z wiadomością nayprzód Słł: Janaſza Goſpodarza i Plenipotenta Braunerowſkiego a potém z wiadomością ſamego U. Putza; w czém odwołuie ſię Szl: Karer do poprzyſiężonych Jnkwizycy i do biletòw Janaſza.

℞ *3tio*. Tak ſię ſpodziewał lada dzień wykupić zaſtaw od Pani Janicki Szl: Karer, i niepłacić prowizyi, iak ſię również ſpodziewali Janaſz i U. Putz że doſtaną pieniędzy na wykupienie tegoż zaſtawu, a że ſpodziewania ich niewzieły ſkutku, więc ròwnie ſą przyczyną opłaconych prowizyi, iak i Szl: Karer.

℞ *4to*. Od Kilera i Paſchaliſa wykupione brylianty i ſukceſſorkòm oddane wartowały *czer*: 635 flo: 6. *gro*: 22 z Explikacii położonéy pod Literą HH· fol *3tio* okazuie ſię, iż kapitał nayprzód od Pani Janicki, a potém od U. Maiewſkiego pożyczony, i prowizye opłacane czynią ogolną ſummę *czer*: 614. fl. 12. *gro* 12. więc i tak zapłacony kapitał i prowizye nie zniſzczyły ſzacunku pierwiaſtkowego zaſtawu, ale ſię zoſtało oczywiście reſzty ſuperaty w maſſie *czer*: 20. fl: 12. *gro*: 10. $\frac{1}{2}$ A za-

A zatèm gdy U. Putz mówi że Opiekunowie źle płacili prowizye i inne czynili wydatki względem ocalenia zaſtawu, tedy mówi ſam przeciwko ſobie, ponieważ on ſam iuż maiąc Braunerównę za Zonę, będąc w równèy nadziei mienia pieniędzy tak, iak i Opiekunowie, proſił Opiekunów aby termina przedłużali i prowizye opłacali, o czem zaświadczy Jnkwizycya przy którèy Szl: Karer ofiaruie przyſięgę na to = Jako U. Putz maiąc Braunerównę za
" Zonę, zezwolił na to aby kleynoty Braunerowſkie, w zaſtawie
" u Pani Janicki będące, u U. Maiewſkiego przeſtawić: Jako gdy
" ſię zbliżał Termin zapłacenia U. Maiewſkiemu, U. Putz znowu
" obligował Szl: Karer aby U. Maiewſkiemu zapłacił na dwa mie-
" ſiące prowizyą, i tém ſpoſobem przedłużył termin, a U. Putz
" obiecywał wyſtarać ſię w tym czaſie o pieniądze.

Dalèy żąda U. Putz aby Opiekunowie albo w naturze komportowali taśmę czyli łancuſzek do zegarka bryliantowany Braunerowi do Wiednia przeſłany, albo żeby za ten łancuſzek zapłacili *czer:* 100.

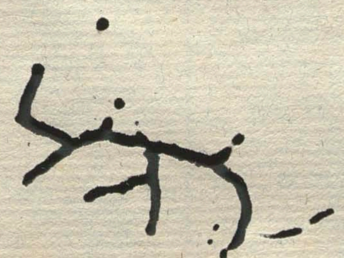
℞ Ta pretenſya U. Putza że ieſt nieſłuſzna, okazuie ſię z naſtępuiących przyczyn = *1mo.* Już ſię wyżèy dowiodło, że Janaſz i Gantz byli poſtanowieni Goſpodarzami Domu i Plenipotentami przez Braunera, ktòry Dnia 12. Auguſta Roku 1780. z Wiednia do Gantza piſze Pytay ſię W Pan Pana Wartenberga czyli ma ochotę do Wiednia, tedy mògł by mi wiele przywieść com w ſpecyfikacy Die 8. Juli wyraził, *1mo* Bruelkie i inne Mankietki gdyż muſzą bydź zrobione, Koſzule, Halſztuki, Suknie Wagę Diamentów, Miarę Pierścieniów, i co więcèy znowu Dnia 24. Liſtopada, Roku 80. z Wiednia do Janaſza, piſał Liſt wſumaryuſzu pod liczbą 10. położony w tych słowach = Doczytacie ſię że W P. dobrze o mnie myśliſz, ale co teraz robić, kiedy ſię tak ſtało, dla tego wam Pleni-
" potencye poſyłam, abyście gdy Opiekunowie według myśli mo-
" ièy niebędą robić, abyście ſię do Poſła Auſtryackiego udali &c:
" Proſzę aby miały dzieci futra nowe na zimę, myślę tèż dzie-
" ci doſtać ieſzcze w zimie z rzeczami przy pomocy Poſła Auſtry-
" ackiego.

Trzeciego Liſtu dnia 2. Grudnia Roku 80 do tychże Plenipotentów przez Braunera piſanego treść naſtępuiąca = Proſzę W. Panów na mi-
" łość Boga przyłòżcie ſtarania, iżbyściemi moie rzeczy i pienią-
" dze przyſłali, a dzieci nay dalèy w mieſiącu Lutem &c

Tym żądaniom Braunera Janaſz Gantz i Còrki, pomimo wiedzy Opiekunów, zadość czyniąc, ſuknie, bieliznę i inne rzeczy Braunera, przez Gantza ſpiſane, tudzież rzeczoną taśmę zapakowali, furmana do ſwèy ſtancyi ſprowadzili, i dopiero Opiekunòm znać dali, nieradząc ſię tychże Opiekunów czyli każą poſłać, ale tylko uwiadomiaiąc ich że poſyłaią rzeczy Braunerowi do Wiednia, i lubo Opiekunowie na to poſłanie iuż przyporządzone niepozwalali i o tym cale wiedzieć niechcieli iak zaświadczy Jnkwizycya, iednak Còrki, Janaſz i Gantz ſuknie i Łancuſzek poſłali Braunerowi, więc U. Putz ani Łancuſzka ani za niego *czer:* 100. od Opiekunów żądać niemoże, tylko od tych ktòrzy poſyłali,

℞ *2do.* Janaſz i Gantz przyſięgli na rzetelną komportacyą Liſtów, i dołożyli w tèy przyſiędze że inne liſty popalili i zdarli A że między komportowanemi do Kancellaryi Liſtami niemaſz żadnego liſtu odpiſuiącego Janaſzowi i Gantzowi iakie Brauner w Wiedniu odebrał rzeczy przez nich przeſłane, więc Janaſz i Gantz na umorzenie prawdy i przytłumienie ſprawiedliwości, gdy takowy pod-

ſtęp



ſtęp przez ſiebie ſamych zaprzyſiężóny uczynili, przeto ſłuchani w Sądzie bydź ani Opiekunów obwiniać niemogą.

℞ 3tio. Sam Słł: Janaſz przyznaie w ſwèy Juſtyfikacyi że Brauner przy nim, a nie przy Opiekonach zoſtawił kleynoty, wyznaie i to w tymże ſamém piſmie, że ſam Brauner zaczął kameryzować ten Łancuſzek, a po wyiezdzie Braunera że go ſam Gantz i Janaſz kończył, więc to ſamo wyznanie Janaſza, niſzczy preteníyą U. Putza do Opiekunòw roſzczoną, ponieważ Opiekunowie rzeczonego łancuſzka, ani w depozyt nieodebrali, ani go niekończyli tylko ſam Janaſz, Prawo zaś mówi że *propria oris Confeſſio ſive judicialis ſive extra judicialis, eſt plenaria contra confitentem convictio*

℞ 4to. Odwołuią ſię Opiekunowie w reſzcie do Jnkwizycyi, że i ſame ſukceſſorki maiące lata zupełne i goſpodarſtwo domowe utrzymuiące, rzeczony łancuſzek z innemi rzeczami ſame przeſłały Oycu, mòwiąc, = w iednèy koſzuli zoſtaniem, a Oyca nieopuściemy, co odkryie Jnkwizycya.

Przed tém poſłaniem rzeczy, dnia 4. Liſtopada Roku tegòż 80. donioſł Brauner liſtownie Gantzowi że piſał, Liſt do Poſta Ceſarſkiego Thuguta ſkarżąc ſię na Opiekunów, że mu Dzieci do Wiednia odeſłać niechcą, i że tym ſpoſobem niedopuſzczaią dzieciom bydź uſzczęśliwionemi, iakoż Szl: Karer muſiał poyśdź do Poſta i explikować ſię dla czego nieodeſłane były Córki Braunerowi z Warſzawy do Wiednia Litera M.

Dnia 5. Maia Roku 81. drugi liſt piſał Brauner do Opiekunów, aby mu przyſłali Córki aby im ſuknie ſprawili, i że na też Córki czekaią Mężowie w Wiedniu Litera N.

Trzeci Liſt piſał Brauner do ſwych Córek dnia 28. Kwietnia Roku 81. aby do Wiednia przyiachały, i aby ſię ſkarżyły przed Poſłem Ceſarſkim w Warſzawie na Opiekunòw, ieżeliby tychże Córek odeſłać niechcieli Litera O.

Na te nalegania, rozumieiąc Opiekunowie że Ociec prawdę piſze że chce uſzczęśliwić, a niezdradzić ſwe dzieci, poſłali ie przez furmana Wiedeńſkiego, i w kalkulacyi wyrażoną łożyli expens, a oſzczędaiąc większéy dali tymże Còrkom Braunera Liſt do Słł: Wizbeka Siodlarza w Krakowie mięſzkaiącego, aby tam bez expenſy dni kilka odpoczęły, iako u przyiaciela tychże Opiekunow, ale Braunerówny przyiachawſzy do Krakowa ani ſame niepoſzły do Słł: Wizbeka, ani Liſtu nieoddały, niechciały daléy iachać z furmanem przez Opiekunów naiętym, naiely ſobie Karety z końmi i tak paradnie poiechały z Krakowa do Wiednia, i o téy paradzie donioſły z Wiednia Opiekunóm, urągaiąc ſię że tak podło były wyſłane z Warſzawy Litera P.

Drugi zaś Liſt piſały do Pani Janaſzowy dnia 12. Czerwca Roku 81. chwaląc ſię, że Ociec Brauner 6. mil drogi wyiachał przeciw nich z Wiednia, i że cały Wiedeń z Kotłami i Waltorniami witał téż Braunerówny, na mośice, że tam wielkie porządki i goſpodarſtwo u Oyca zaſtały, i że na niczém im niezbywa Litera Q.

Co także i Słł: Brauner Ociec potwierdził w Liście ſwoim dnia 23. Czerwca Roku 81. do Janaſza i Gantza piſanym Litera R.

Po tym Wiedeńſkim tak wſpaniałym wieździe tegoż roku w ieſieni, to ieſt w ſzoſtym Mieſiącu, przywiòzł ſam Brauner Córki do Krakowa, ale że ſię obawiał ſwych Wierzycielów, przeto nie w Krakowie, ale w Kordonie Ceſarſkim na Kazimierzu lokował ſię, wprzód o tém uwiadomił liſtownie Janaſza, Ja-

naſz

naſz z Warſzawy poiechał do Krakowa, tam ſię obrachował z Braunerem z wyrobionych przez ſiebie kleynotów, przywiózł ſtarſzą Córkę Braunera do Warſzawy, a młodſza powróciła z Oycem do Wiednia; że zaś Janaſz ani liſtu Braunera w tém czaſie piſanego, ani obrachunku z Braunerem uzynionego teraz nieſkłada, ani do Kancellaryi tych dokumentów niekomportował, dlatego, że ie *in fraudem & damnum* Opiekunow podług właſnégo zaprzyſiężenia ſpalił, że zaś był w Krakowie Janaſz, czytać ſię daie z iego właſnego piſma Litera S.

W ſciſłém *incognito* gdy ſtarſza Córka Braunera z Krakowa z Janaſzem powróciła do Warſzawy, na początku Roku 82. po nowym roku, poſzła za U Putza Kapitana Woyſk Koronnych, który zdaleka tylko ſpoglądał ſię na Sprawę z kredytorami Braunerowſkiemi, ſądzącą ſię, i nic niemówił gdy w Sądzie Woytowſkiem i Ławniczem M S W. przez wſzyſtkie ſpoſoby ciż Kredytorowie Braunerowſcy trapili Opiekunów zato, że niekończyli ſprawy, a w ſzczególności U. Myſłkowſki, który z okazyi przewłoki ſprawy uſiłował wymódz na Oipekunach zapłacenie ſummy *czer:* 500. przez Braunera winnéy, Opiekunowie zaś dla tego niemogli kończyć Sprawy, że Brauner po śmierci pierwſzéy żony żadnego nieſpiſał Jnwentarza w lat 5, że go dopiero w roku 82 układali z Gantzem, i że przyſięga na takowy Jnwentarz Dekretem Sądu Wóytowſkiego dnia 19. Mięſiąca Marca Roku 1782. Braunerowi nakazana, dopiero przez tegoż Braunera Dnia *8go.* Mieſiąca Czérwca tegoż Roku 82, to ieſt w cztery Mieſiące po Dekrecie, w Wiedniu uſkuteczniona była, a dnia 18. tegoż Mieſiąca przez Magiſtrat Wiedeńſki przeſłana zoſtała do Warſzawy. przyczyny zaś téy zwłoki ſam Brauner wyraził w ſwym Liście, do U. Putza Zięcia ſwego dnia *5go* Mieſiąca Czerwca *82go* Roku piſanym, ieżeli prawdzwie, wyraża te = że Dekret po łacinie a przyſięgę po polſku napiſano, że Polſki ięzyk " w Kraiu Naiemieckiem nieieſt używany, tyko w ſaméy " Polſzcze, że Brunerowi trudno było o tłomacza wiarę ma- " iącego u Magiſtratu Wiedeńſkiego, że aż z Lwowa trefun- " kiem będący Agent w Wiedniu przetłómaczył Dekret na Ra- " tuſzu w przytomności Kommiſſyi, że go wiele koſztowało to " tłomaczenie, że *7go* lub *8go* dnia Czerwca ſpodziewa ſię przy- " ſiądz, że ta przyſięga tak nagle uſkuteczniona bydź niemogła, " ponieważ liſt z Warſzawy *10go* dnia dopiero przychodzi do " Wiednia, i że nietak prędko Magiſtrat Wiedeńſki był obligowany uſługiwać obcéy ſprawie Litera T.

Po takowéy nadeſzłéy przyſiędze gdy ſię w Sądzie Woytowſkiem kończyła Sprawa i Opiekunowie na mocy zaprzyſiężonego Jnwéntarza przez Braunęra w Wiedniu oſtrzegli części Macierzyſte dla Córek Braunera, po ſkończonych kontrowerſyach, i naſtąpionéy w Sądzie Deliberacyi, dopiero U. Putz tamuiąc publikacyą Dekretu, uczynił przypowieść do téyże ſprawy, zadał Opiekunóm, że ſubſtancyą przez Braunera w Warſzawie odeſzłą, niewſzyſtkę w Jnwentarzu umieścili, i *omiſſorum* żądał ſupplecyi, którą lubo uſkutecznili i zaprzyſięgli Opiekunowie, iednakowoż takowa ſupplecya że ani do Jnwentarza nienależała, ani maſſy niepowiękſzyła, ani w żadne podeyrzenie Opiekunów wprowadzać niemoże, z naſtępuiącéy okazuie ſię explikacyi. =

E Expli-

Explikacya z ſtrony Opiekunów Braunerowſkich, czyli Wywód, ż effekta w ſupplecyi przez tychże Opiekunów ſpecyfikowane niemiały przyczyny wchodzić do Jnwentarza.

No. 1. Co do Summy *Czer:* 18.

℞. Prawda, iż Opiekunówie wzięli tę ſummę *czer:* 18. od ſukcesſorek, ale onę expenſowali, iako to: Za Extrakt Dekretu Metropolii na żądanie ſukceſſorek - - *czer:* 1. fl 16.

Za Prolongacyą i Prowizyą Wexla J P Paſchaliſowi na żądanie tychże Sukceſſorek i Plenipotentów - - *czer:* 8.

Prowizyi J P. Kilerowi za Mieſiąc na żądanie J P. Janaſza *czer:* 2. 14.

Jmci Panu Janaſzowi dali na Expens domową czyli na Prowizye *czer:* - - - - - - - - - 3. fl. 6.

Sukceſſorkom dali na Expens domową *czer:* - - - - 2.

Netto Summa *czer:* - - - - - 18.

Więc téy Summy *czer:* 18. ile expenſowanéy nie było przyczyny kłaśdź do Jnwentarza, a że na zapytanie U. Putza w Kontradykcyi Jego położyli ią Opiekunowie w Supplecyi, więc też wzaiëmnie kładą ią do Expenſy, a tak *nol per nol*, nieſłuſzne zagadnienie.

No 2do Co do *czer:* 100. od J O. Xięcia Jmci Gedroycza Biſkupa Zmudzkiego windykowanych, iakoby w Jnwentarzu niebędących.

℞. Myli ſię Strona, bo ta Summa ieſt w Jnwentarzu *Fol 12. ſub Litera A.* a że Opiekunowie odbieraiąc tę Summę, J P. Plenipotent J O: Xięcia Biſkupa potrącił ſobie za Fatygę *czer:* 2. więc położyli tylko *czer:* 98. w Supplecyi.

Jtem co do ſummy *czer:* 80. od J O: Xięcia Jmci Sanguſzka Woiewody Wołyńſkiego windykowanéy, iakoby w Jnwentarzu niebędącéy.

℞. Myli ſię Strona, bo ieſt w Jnwentarzu *Fol 14. ſub* Litera B, ale przez omyłkę *Calculi* położona, bo *czer:* 80, a fl. 18, nie fl. 1620. lecz fl. 1440. czynią.

Jtem co do *czer:* 48, od tegoż J O: Xięcia Jmci Sanguſzka przez Sukceſſorki odebranéy.

℞. Tę Summę ſamę Sukceſſorki do rąk ſwych wzięły przed ſpiſaniém Jnwentarza. A że Opiekun był przez kontradykcyą U. Putza zapytany, więc ſpecyfikował onę w Supplecyi, ile taż Summa należy do Maſſy generalnéy do działu międzi Sukceſſorkami; a tak niewinne zapytanie.

Co do naſtępuiących Effektów Supplecyi

No. 2.	Pierścionek - - - - - - -	*czer:*	40.
No. 7.	Pierścionek - - - - - - -	*czer:*	3.
No. 11.	Zauſzniczki - - - - - - -	*czer:*	50.
No. 12.	Zegarek - - - - - - -	*czer:*	11.
No. 15.	Sprzączka do Halſztuka - - -	*czer:*	16.
No. 18.	Pierścień - - - - - - -	*czer:*	55.
No. 20.	Pierścień - - - - - - -	*czer:*	54. ½
No. 35.	Pierścień - - - - - - -	*czer:*	15.
No. 39.	ditto z Cyfrą Królewſką - -	*czer:*	38. ½
	Summa - - - - - - -	*czer:*	283.

℞. Pomienionych Effektów *in Summa czer:* 283. niemógł kłaśdź do Jnwentarza Opiekun, bo iuż były dane *in Junio* 1780. Anno za Wexle Braunerowſkie trzy *in Summa czer:* 790. wyncſzące, a Jnwentarz ſpiſany dopiero *in Auguſto* 1780, i w. przeto pomienionym

Jn-

Jnwentarzu *inter Debita passiva* pómienione trzy Wexle Braunerowskie nieznayduią się. Więc gdy Wexle nie są położone *inter debita. Pasiva, per consequens*, i pomienione effekta kłaśdź do Jnwentarza nienależało, bo idzie *Nol per Nol*.

Co do następuiących Effektów Supplecyi.

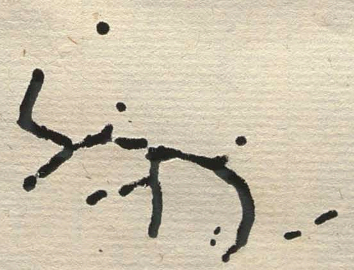
No. 3.	Pierścień z Cyfrą Krolewską - -	*czer:*	20.
No. 10.	Gwiazda z 19 Bryliantami - -	*czer:*	10.
No. 13.	Szpilka - - - - - -	*czer:*	20.
No. 19.	Pierścień z Cyfrą Królewską - -	*czer:*	64.
No. 21.	Gwiazdy 2. Bryliantowe - - -	*czer*	54.
No 22.	Sprzączki dwie do Halsztuka - -	*czer:*	70.
No. 25.	Ditto Sprzączka - - - - -	*czer:*	41,
No. 26.	Ditto Sprzączka - - - - -	*czer:*	52.
No. 27.	Ditto - - - - - -	*czer:*	38.
No. 28.	Para kolczyków - - - - -	*czer*	38.
No. 32.	Para Zauszniczek - - - -	*czer:*	75.
No. 33.	Krzyżyk - - - - - -	*czer:*	29.
No. 34.	Ditto Krzyżyk - - - - -	*czer:*	20.
No, 36.	Pierścień z Cyfrą Krolewską - -	*czer:*	31. ½
No. 27,	Sprzączka pod szyię - - - -	*czer:*	48.
No. 46.	Pierścień z Cyfrą Krolewską - -	*czer:*	24.
No. 52.	Pierścień Bryliantowy z fantu J P. Paschalisa -	*czer:*	60.
No. 53.	Kołeczka 2. do sakiewek z Fantu J P. Paschalisa	*czer,*	13.
No. 54.	Para Zauszniczek - - - .	*czer:*	100.
	Summa - - - - - - -	*czer:*	807. ½

℞. Pomienione Effekta są w Jnwentarzu *Fol 17, sub Litera C. D.* nie specyfice ale generaliter. położone Do tego były zastawne u J Pani Janickiéy *die 11. Julii* 1780. zaś Jnwentarz spisany *in Augusto* 1780. a w supplecyi Opiekunowie niemogli wymieniać J Pani Janickiéy, tylko J P. Maiewskiego, bo były przestawione do tegoż J Pana Maiewskiego z wiadomością samego J Pana Putza Zaś J Pań Maiewski niechciał pożyczyć *czer:* 400. na zapłacenie zupełne J Pan Janickiéy, lecz pożyczył tylko *czer:* 350. zaraz z góry z tych *czer:* 350. odtrącił sobie prowizyą za Miesięcy 3. *czer:* 21. Więc Opiekunowie zapłacili Pani Janickiéy *czer:* 300. kapitału i zaległe Prowizye za Miesięcy 7. a z tego Fantu, który miała Pani Janicka otrzymali Parę Zauszniczków za *czer:* 100. ktòre sprzedawszy zapłacili Pani Janickiéy kapitału *czer:* 100. Zaś zastaw otrzymał dla pewności kapitału swego J Pan Maiewski. A potém gdy J P. Putz na Terminie niewykupił, więc U. Maiewski otrzymał takowy zastaw przez Tradycyą.

Co do następuiących Effektów Supplecyi.

No. 4.	Pierścionek z Dyksztéynami - - -	*czer:*	6.
No. 5.	Pierścionek - - - - - -	*czer:*	7.
No. 6.	Pierścionek - - - - - -	*czer:*	4.
No. 8.	Pierścionek - - - - - -	*czer:*	1. ½
No, 16.	Tabakierka - - - - - - -	*czer:*	4.
No. 17	Dewiski - - - - - -	*czer:*	2. fl. 12.
No. 23.	Para Zauszniczek - - - - -	*czer:*	15.
No. 24.	Sprzączka - - - - - -	*czer:*	85.
No. 30	Szpinka - - - - - - -	*czer:*	28.
No. 42.	Sztuk 27. Bryliantów brak - - -	*czer:*	6.

No.



No. 43 Sztuk 11. Bryliantòw brak	- - -	czer:	11.	
No. 44. 14. ditta ditto	- - -	czer:	4.	
No. 47. Pierścionek	- - - - - -	czer:	8.	
No. 48. ditto	- - - - - - -	czer:	7.	
No. 49. ditto	- - - - - - -	czer:	10.	
No. 50. Tabakierka	- - - - - - -	czer:	3.	
Summa	- - - - -	czer:	202.	fl. 3.

℞. Pomienione Effekta były *in natura* przy J Panu Karer, a że ich niepołożył w Jnwentarzu, miał przyczynę, iż wiedział o rożnych expensach domowych, na Prowizye i inne, i także rozmówił się z Plenipotentami, że ich do Jnwentarza niepołoży, aż do zupełnego obrachunku i Decyzyi Sądowéy, a że U. Putz w Kontradykcyi swoiéy zapytał się o te effekta, więc J Pan Karer specyfikował one w supplecyi. Z ktòrych to effektów każdego czasu musiałby się sprawić, bo dał na nie Rewers J Panu Janaszowi.

Co do następuiących Effektów Supplecyi

No. 9. Pierścień	- - - - - -	czer:	7.
No. 14. Krzyżyk	- - - - - -	czer:	20.
No. 38. Pierścień	- - - - -	czer:	36. ½
No 40 Pierścień	- - - - - -	czer:	34.
No. 41. Krzyżyk	- - - - - - -	czer	20.
Summa	- - - - - -	czer:	117. ½

℞. Pomienionych effektów niemiał przyczyny Opiekun kłaść do Jnwentarza, bo wiedział, iż one zastawił J Pan Janasz ieszcze Roku 1780, przed spisaniem Jnwentarza na utrzymanie gospodarstwa, z czego J Pan Janasz powinien dać rachunek,

Co do następuiących Effektów Supplecyi

No. 29. Szpinka	- - - - - -	czer:	40.
No. 31. Pierścionek	- - - - - -	czer:	31.
No. 45. 2. Karaty Raucików	- - - -	czer:	18.
Summa	- - - - - - - -	czer:	89.

℞. Pomienione trzy effekta w zastawie u Pani Janickiéy będące z potrzeby na zapłacenie Prowizyow i innych expensòw do Jnwentarza niewchodzących były sprzedane, a że suppletowane są do Massy przez Opiekunów, więc téż kładą zaraz ciż Opiekunowie do expensy Prowizye i inne expensa a tak niesłuszna Wexa J Pana Putza. Dekret *deliberationis* dnia 20. Czerwca Roku 82. zapadły Litera U.

Jak zaś strapieni byli Opiekunowie w téy sprawie przez Kredytorów Braunera i z przyczyny iego, czytać się daie z sumaryuszu całego Processu położonego pod Literą W.

Dnia 22. Miesiąca Czerwca tegoż roku 82*go.*, między Opiekunami konkursu Braunerowskiego powodami, a Kredytorami Braunera, tudzież U. Putzem przypowiadaiącym się Zięciem Braunera, w Sądzie namienionem Woytowskim i Ławniczym M S W zapadł finalny Dekret, oznaczaiący zupełne Częsci Macierzyste dla Corek Braunera i dla kredytorów satysfakcyą z substancyi przez Braunera w Warszawie odstąpionéy, a przez Opiekunów Jnwentarzem, spisanéy i zaprzysiężonéy Litera X.

Rozumieli Opiekunowie że się iuż pozbyli kłopotu i zachodów dalszych prawnych, ale ich nadzieia omyliła, ponieważ kredytorowie

dytorowie iedni, przyſądzonych prowizyi niemaiący wydał mandaty do Aſſeſſoryi, U. Putz rownie tam ſię udał, a U. Myſkowſki też ſamę ſprawę wyprowadził do Komiſſyi ſkarbu Kor: gdzie zapadł Dekret zawieſzaiący ważność Dekretu Woytowſkiego Konkurſowego, a całą ſprawę odſyłaiący do Sądu ziazdowego rzéczonym Dekretem wyznaczonego. Litera I I.

Na mocy takowego Dekretu Sąd ziazdowy nakazał U. Putzowi, Opiekunóm i Szl: Gantzowi wſzyſtkie komportować Dokumenta i to naſtąpiło, ale Dekret nieieſt wydany przez Sędziego ziazdowego.

Po takowym Dekrecie Sądu ziazdowego, z powodztwa U. Putza i Kredytorów Braunera przeciwko Opiekunóm Janaſzowi i Gantzowi taż ſama ſprawa ſądziła ſię w Sądach J K. Mości Aſſeſſorſkich Kor: przeto Opiekunowie Dokumenta te, których rzetelną komportacyą iuż byli zaprzyſięgli w Sądzie Woytowſkim, muſieli co prędzéy odbierać od Sędziego ziazdowego, a nieść do Sądow Aſſeſſorſkich, dzie znowu wypadł Dekret, dnia 7go Marca Roku teraz bieżącego 83go, odſyłaiący ſtrony do Sądu Woytowſkiego i Ławniczego M. S. W. na oblikwidacyą i Jnkwizycyą, w naſtępuiących wyrazach = *Quod Judicium ut hancce obliquidationem Clenodiorum, per quemnam in " quali quantitate & qualitate receptorum, ac in natura adhuc & penes " quem extantium, nec non ſummarum, ex debitis Activis vindicatarum, de- " nique expenſarum per Tutores pro re ſucceſſorum Braunerovianorum " erogatarum, hinc in Tribus ab Actu præſentis Decreti ſeptimanis " omnino perfici curet, ut quæ Partes eandem Obliquidationem & Jn- " quiſitionem expediant, Jpſis ſerio demandat.* Litera Z.

W Tydzień to ieſt dnia 5. Marca przypozwał U. Putz Opiekunów Janaſza i Gantza do exekucyi rzeczonego Dekretu na Ratuſz, gdzie Opiekunowie Dnia 20. Marca, złożyli tę Jnformacyą, ſpecyfikacyą kleynotów przez Słł: Janaſza Szlachetnemu Karer wydanych, ſpecyfikacyą ſreber, ſpecyfikacyą odebranych dłużków, ſpecyfikacyą opłaconych prowizyi od zaſtawów Braunerowſkich, Bielans wyłuſzczaiący wielość i ſzacunek kleynotów, na co były obrócone i iakie ſię w reſzcie pozoſtały, i Regeſtr expenſy prawnéy, tudzież na potrzeby Sukceſſorek łożonéy, zaś Słł: Janaſzaż całego maiątku i Warſztatu Braunerowſkiego goſpodarz złożył z ſwéy ſtrony iuſtyfikacyą goſpodarſtwa ſwego. I lubo U. Putz do przyſzłych ſądow tylko złożonych piſm w ſwéy inſtancyi żądał kommunikacyi, iednak przy czytaniu Dekretu proſił o przedłużenie czaſu do Tygodnia Dekret Litera AA.

Zaś wyżéy wyrażone piſma razem związane Litera BB.

Na terminie po kommunikacyi, namienionym Dekretem U. Putzowi i Opiekunom pozwolonéy, toieſt dnia 1go Kwietnia odpowiedział w Sądzie na piſmie U. Putz, i lubo ſam Janaſz w ſwém piſmie wyznał, że Brauner wyieżdzaiąc z Warſzawy Roku 80. brylianty, Warſztat Jubilerſki, Czeladź, Córki i cały ſprzęd goſpodarſki zoſtawił w ręku Janaſza, iego ſamowładnym goſpodarzem i Plenipotentem poſtanowił, że Janaſz brylianty zaſtawiał, że Czeladzi do roboty inne oddawał, że łancuſzek bryliantowy kończył i Braunerowi do Wiednia poſłał, że ſię do domu Braunera wprowadził i całe iego goſpo-

darftwó fobie przywłafzczył, iednakowoż U. Putz od tego wfzyftkiego oczy odwracał, widzieć tego niechciał, i owfzem w fwéy odpowiedzi na pifmie w Sądzie czytanéy, na opacznem udaniu Janâfza przeftawał i onego bronił, na Opiekunów wfzyftkie fiły natężył, i żądał niellufznie, aby mu Opiekunowie płacili to, w czem przez Janafza pokrzywdzone zoftały Dzieci Braunera. Juftyfikacya Janafza Litera CC. odpowiedź U. Putza Litera DD.

Widząc Opiekunowie oczywiftą na fiebie zmowę U. Putza z Janafzem, żądali w Sądzie, aby Janafz i Gantz Plenipotenci i gofpodarze całego maiątku Braunera, komportowali wfzyftkie lifty przez Braunera do nich pifane, Plenipotencye i inne do fprawy a wyłufzczenia prawdy należące dokumenta, i zabierali fię na Jnkwizycye przeciwko nierzetelnym allegacyom Janafza i Gantza, czego także bronił U. Putz, Sąd iednak nakazał i pozwolił. Litera EE.

Tamuiąc U. Putz Janafz i Gantz wyprowadzenie Jnkwizycyi excypowali Punkta i świadka wyrażonego w Manifeście, dnia 4. Kwietnia przez Szl: Karer uczynionym Litera FF.

Po tym Manifeście U. Putz opifał nierzetelnie w Memoryale Opiekunów, iakoby oni przedłużali fprawę i unikali fprawiedliwości, co fam U. Putz czynił podług obmowy dalfzego proceffu położonego pod Literą G. G.

Stoiuiąc fię więc Opiekunowie, a wfzczegulnòści Szl: Karer do fwoich Bielanfów wielość kleynotów przez Sł: Janafza fobie wydanych i gdzie dyfponowanych dowodzących, a przez famego Sł: Janafza niefprzecznych, do Regeftrów, wielość gotowych pieniędzy z długów Braunerowfkich windykowanych i na iakie potrzeby wydanych, okazuiących, tudzież do wyprowadzonych Jnkwizycyi, doprafzaią fię też Bielanfe i Regeftra za doftateczną oblikwidacyą uznać, pifma zaś tak Sł: Janafza iako i U. Putza iako żadnego fundamentu niemaiące i z prawdą niezgodne, iż ftanowić nic pewnego niemogą deklarować. *Productum in Judicio A. & S. C, A V. Die* 20. *Martii* 1783. a *V.* Mianowfki *Notarius mpp.*

W Czafie tego trapienia Opiekunów, Sł: Brauner, niemaiąc z czego żyć, wyfzedł z Wiednia w tym Roku 83. w Miefiącu Styczniá, przyfzedł do Krakowa, i tam fiedział 4. Miefiące dla tego, ażby z niewinnemi Opiekunami U. Putz Zięć tegoż Braunera fprawę, zakończył, i w zamiefzaniu co wycifnął na tychże Opiekunach, iakoż U. Putz nayfilnieyfzemi fpofobami forfował fprawę aby fię przed przyściem Braunera do Warfzawy, i bez iego explikacyi zakończyć mogła.

Ale fprawiedliwość zepfuła ułożone proiekta i zamyfły U. Putza, dla tego nieprzyiazny tak nagle do fkutku, że U. Brauner rownego lofu doznaiący w Krakowie iak w Wiedniu, zbliżył fię przed czafem do Warfzawy i fchronił fię w Klafztorze OO. Bonifratrów, a obawiaiąc fię fwych wierzycielów i niechcąc odpowiadać w fprawie, dwa Tygodnie, do dnia 16. Maia fekretnie i fpokoynie fiedział, o czem famemu tylko U. Putzowi wiadomo było.

Dowiedziawfzy fię Opiekunowie o téy bytności Braunera, pozwali go i arefztowali u OO. Bonifratrów, aby ftanął do fprawy i oblikwidacyi, pozwali iak Oyca U. Putzowy i naturalnego fwych dzieci Opiekuna, pozwali iako właściciela fubftancyi i kleyno-

kleynotów, iakie zoſtawił Janaſzowi, i komu zlecił kończenie łancuſzka bryliantowego do Wiednia przyſłanego, pozwali twórcę ſprawy, aby odpowiedział na zarzuty Janaiza Gantza i U. Putza Zięcia ſwego, uſiłuiącego pomnożyć ſubſtancyą z własności Opiekunów, iak zaświadcza Relacya wydanego pozwu z areſztem nieprzyiętym dnia 17. Maia Litera HH,

Gdy OO. Bonifratrzy pozwu ani areſztu na oſobę Braunera przyiąć, ani go wydać do ſądu niechcieli, Opiekunowie udali ſię do J W. J X. Kanclerza W. Koronnego i dnia 19. Maia na podanym przez ſiebie Memoryale naſtępuiące do OO. Bonifratrów otrzymali zalecenie = Ponieważ zachodzi okoliczność „ explikowania ſię tak z Jnwentarza przez Braunera ſpiſane- „ go, iako i kleynotów przez tegoż rozdyſponowanych, zaczem „ zalecam Wu Xu Przeorowi Klaſztoru OO. Bonifratrów, aby „ na rekwizycyą ſtrony i Urzędu Woytówſkiego i Ławnicze- „ go M. S. W. Sł: Braunera w Klaſztorze tymże będącego, „ wydać niebronili *die* 19. Maia 1783. Roku. Okęcki B. P. „ K. W. Korónny.

Sąd Woytowſki i Ławniczy M. S. W. poſłał Jnſtygatora ſądowego z tém zaleceniem do OO Bonifratrów, aby wydali Braunera do explikacyi w Sądzie potrzebnego i pozwanego, ale ſtarſzy tego iałmużniczego Zgromadzenia, nayprzód tail ſiedzącego w Refektarzu Braunera, potem przeczytawſzy roſkaz wyrażony śmiał mówić te ſłowa do Jnſtygatora = J W. Jmci X. Kanclerz niema nam nic do roſkazania i Braunera do Sądu niewydał, ani powtornéy dyſpozycyi J. W. J. X. Officyała, względem wydania tegoż Braunera na piſmie zaſzléy, nieuſłuchał.

Tego uporu i niepoſłuſzeńwa naywyżſzéy Zwierzchności nie kto inny był przyczyną tylko U. Putz, który po wydanym pozwie Braunerowi, odebrał takowy pozew do ſiebie, i podług relacyi Woźnego oświadczył ſię, że odpowie w Sądzie za tegoż Braunera, co bydź niemoże, ani tego nieuczynił, ale na przytłumienie prawdy a pognębienie Opiekunów Kraiowych i maiętnych obywatelów, nalegał na Sąd Woytowſki i Ławniczy M. S. W. aby bez przytomności i odpowiedzenia, na tyſiączne zarzuty, bez właściciela ſprawy oblikwidacyą deklarował pod kompa- rycyą dnia 29. Kwietnia zapiſaną, iakoż dokazał tego forſą U. Putz, że Brauner nieprzyſzedł do Sądu, i bez iego odpowiedzi, dnia 22. Maia publikował Sąd oblikwidacyą, a ſprawę też ſamę z Braunerem do dnia dziſieyſzego 24. Maia u OO. Bonifratrów znayduiącym ſię w Regeſtrze zoſtawił.

Procesa
według dawnego
prawa polskiego
i
Plakaty.
~~VIII.~~
IX